

No. 266

na numer

14 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie 2,50 zł.
Dostarczenie do domów 10 gr.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 3,50 zł.

poza Łodzią egz. 16 groszy.

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVII r.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-8 pp

Artykułów i listów anonimow-
wych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela, dnia 28 września 1924 r.

CASINO

Dzisiaj i dni następnych:

Znajoma z ulicy

Dramat obyczajowy w 7 wielkich aktach.

słynna piękność
amerykańska

ELSIE FERGUSSON w roli —
głównej.

Wytwórnia Paramount, Hollywood.

W akcie I. Doroczny przegląd mód w wytwornej pracowni nowojorskiej. Ostatnie mody I I I

Muzyka kameralna pod dyrekcją p. **Leona Kantora**.

Początek przedstawień o godz. 3 ej pp.

Początek przedstawień o godz 3-iej pp

Dzisiaj i dni następnych.

CASINO

Dzisiaj i dni następnych.

ODEON

Dzisiaj i dni następnych.

HENNY PORTEN

w nowoczesnym dramacie p. t.

Arystokratyczne Małżeństwo

Początek przedstawień o godz. 8-iej p. p.

W dniu 1 października r. b. odbędzie się
ciągnięcie wygranych

5% Premijowej Pożyczki Dolarowej

do wygrania **65.000 dolarów**

Główna wygrana **40.000 dolarów**.

1 wygrana **8.000**, 1 wygrana **3.000**

10 po **1.000** i 40 po **100 dol**

Cena obligacji **5 dolarów**. 5021

MERIDIOL

Niezawodny i znakomity środek polega na jego wszechstronnem
zastosowaniu.

Przy bólach: żołądka, zębów, reumatyzmie, astmie, iszja, podag-
rze i t. p. używaj **Meridiol**, a bezwzględnie Ci pomoże.

Kto **Meridiol** raz używał, zostanie jego wielbicielem. Ządać w
składach aptecznych i aptekach. 3127

Resztki i okazyjne sztuki

z fabryki **Leonhardta** nadeszły:

na ubrania męskie, damskie dziecinne i palta.

Tanio, ceny stałe. Tanio, ceny stałe.

Edmund Wasilewski

Łódź, Sienkiewicza № 65.

3135-

„Kredytopol” **PIOTR ROZIN i S-ka,**

5-go sierpnia 2, tel. 20 66

Nadeszły w wielkim wyborze **zimowe towary.**

Sprzedaż na raty.

3245

Ogłoszenie,

5247-

W wykonaniu Rozporządzenia Urzędu
Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 5. II. 1924
r., wydanego na podstawie art. 1185 usta-
wy lekarskiej (zbiór praw rosyjskich, tom
13 rok 1905) stosownie do przepisów
art. 3 ustawy tymczasowej z dnia 2. 8.
1919 r. (Dz. Praw Nr. 65, poz. 395) oraz
zgodnie z przepisami art. 6 Rozporządze-
nia Rady Ministrów z dnia 13. 11. 1919 r.
(Dz. U, Nr. 90, poz. 490), Magistrat m.
Łodzi wzywa niniejszem wszystkich wła-
ścicieli zwierząt gospodarskich, znajdują-
cych się na terenie m. Łodzi, do utzcze-
nia w terminie do dnia 15 października
r. b. państwowego zasadniczego podatku
od zwierząt gospodarskich za rok 1924.

Stawki podatku tego na rok 1924 wynoszą:

- a) za konie w wieku powyżej 6 mies. — 40 gr.
- b) za buhaje, woły krowy i jałówki. — 50 „

Przypadające z powyższego tytułu kwoty
należy wpłacać bezpośrednio do Głównej Kasy
Miejskiej (Pl. Wolności 14).

Niewpłacone w wyżej podanym terminie
należności ściągnięte zostaną wraz z kosztami
i odsetkami za zwłokę w drodze postępowania
egzekucyjnego.

Łódź, dnia 20 września 1924 r.

Magistrat m. Łodzi

Prezydent (—) **M. Cynarski.**

WIADOMOSCI Z KRAJU

ZEGAR SOBIESKIEGO W KUCHNI.

(k) Czytelnicy nasi z Rudek koło Sambora skarżą się, że tamtejszy Ks. proboszcz nie szanuje zupełnie pamiątek historycznych, a ostatnio cenny zegar, подарowany przez Króla Sobieskiego, wiszący przez wieki w zakrytej sieni kościelnej, zabrał sobie poprostu do kuchni, gdzie służba bawi się nim i niszczy. Można by jakie kompetentne władze zajęły się tą sprawą.

KRWAWY DRAMAT RODZINY.

(k) Donoszą ze Sanoka: Miastem naszym wstrząsnęła potworna wieść. Oto w mieście naszym w policji służył posterunkowy Łozof Marszałek, cieszący się dzięki swym zasługom wielkim zaufaniem swych przełożonych. Wczorajszej nocy żona Marszałka w chwili, gdy ten usnął po meczacej służbie twardym snem, zamordowała go siekiera. Jak się okazuje, popełniła ona mord na tle erotycznym, gdyż mając kochanka, chciała zgładzić męża, który jej stał na zawadzie. Morderczynię aresztowano. Dalsze dochodzenia w toku. Marszałka w stanie umierającym odwieziono do szpitala. Wyrodna żona dokonała mordu w kilka godzin po chwili, gdy mąż zastał ją in flagranti z kochankiem.

ULGI W OPLATACH W KRAKOWSKIM UNIWERSYTECIE.

(k) Sprawa obniżenia opłat w szkołach Akad., oraz inne postulaty młodzieży, wyrażone w rezolucji z 14 b. m. są przedmiotem porozumiewania się szkół wyższych z ministerstwem.

Ze względu jednak na konieczność przeprowadzenia wpisów i pobrania opłat w oznaczonych przez min. terminach, Senat Akademicki uwzględniając w miarę swej możliwości postulaty młodzieży akademickiej i operując się na rozporządzeniu min. W. R. i. O. P. z dnia 17 b. m. — uchwałą z dnia 23 b. m. wydał następujące zarządzenie, które w znacznej mierze przynosi ulgę opłat szkolnych, a mianowicie:

1. Studenci Uniwersytetu mogą opłaty szkolne uiścić, albo 1) w całości podczas wpisów albo 2) w trzech ratach, płatnych pierwszą przy wpisie względnie dla studentów już

wpisanych w ciągu miesiąca października, druga w styczniu, trzecia w kwietniu. Studentów, którzy chcą płacić ratami ostrzega się, że niezapłacenie którejkolwiek raty w przepisany termin spowoduje unieważnienie wpisu.

II. Niezamożnym a pilnym studentom może być odroczone opłata za wykłady (czesne 50 zł.) do czasu, w którym osiągną stanowiska, umożliwiające spłacenie zaciągniętego długu, nie dłużej jednak niż na lat dziesięć. Podania o odroczenie tej opłaty, zaopatrzone świadectwem niezamożności oraz dowodami pilności i zobowiązaniem zwrotu tej opłaty, należy wnosić na ręce dziekanów w czasie wpisów.

TRAGICZNY WYPADEK W ŁAŃCUCIE.

(k) W ubiegłą środę przed pociągiem idącym z Krakowa do Skarżyska o godzinie 8 min. 35 rano zjawił się policjant z Łańcucia i zawiadomiwszy urząd kolejowy, że w tym pociągu znajduje się osławiony bandyta „Panicz” zażądał wstrzymania pociągu. Policjant ten dobrawszy sobie do pomocy jeszcze 2-ch policjantów wszedł do wagonu, a za chwilę rozległ się strzał. Podróżni w panice zaczęli wyskakiwać oknami. W wagonie, w którym rozległ się strzał, na ławce leżał z przestrzeloną czaszką młody człowiek. Jak się okazało zastrzelonym jest akademik Jokić znany w kołach sportowych, kapitan klubu „Ostrowia” z Ostrowca, który wraz z kolegami przybył na pożegnanie starosty Spiessa i wracał do domu. Kolegę jego akademika p. Werońskiego skuto w kajdany i pomimo prób obywateli tutejszych, przeprowadzono go w kajdanach przez miasto.

Policjant z Łańcucia twierdzi, że ś. p. Jokić miał go chwycić za karabin, czemu świadkowie zaprzeczają. W całym Łańcucie panuje ogromne wzburzenie.

ZWIERZECY NAPAD BANDYCKI W KUTNOWSKIM.

(k) Onegdaj o godzinie 10 wieczorem na szosie Kutnowskiej we wsi Trepki, gminy Zychlin powiatu kutnowskiego do sklepu Anny Półtorakowej wtargnęło dwóch drabów z rewolwerami, którzy nastraszywszy bezbronną kobietę wymierzonymi do niej lufami rewolwerów ograbili sklep i zabrali z szuflady 70 złotych gotówki.

Podczas rabunku w mieszkaniu Półtor-

Mądry i policyanta.



Koń „Hamilton” policjanta Williama Know w Nowym Yorku posiada niezwykły rozum. Według komendy swego pana, mądre zwierzę obraca się zawsze w tym kierunku, w jakim ma być regulowany każdorazowo ruch uliczny. Koń staje dęba i wskazuje przednimi nogami, kierunek ruchu pojazdem.

rakowej znajdowała się jej 18-letnia córka i 14-letnia kuzynka, na których zbrodniarze dopuścili się gwałtu.

Wychodząc zbrodniarze kpili sobie z omdlenia i przestachu nieszczęśliwych dziewcząt.

Policja miejscowa wszczęła energiczne dochodzenia. Jest nadzieja, iż zbrodniarze będą schwytani.

O nauczanie tańca w szkołach.

Wobec rozpoczętego roku szkolnego nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę odnoszących władz na jeden z przedmiotów całkowicie u nas zaniedbany, mianowicie na naukę tańca.

Należy wątpić aby w sferach miarodajnych ignorowano znaczenie i rolę tańca jako czynnika kulturalno-wychowawczego, gdyż przedmiot ten podobnie jak szereg innych z zakresu sztuk pięknych — wywalczył sobie prawo obywatelswa nie od wczoraj i powszechnie traktowany jest na równi z muzyką, z którą tworzy dobraną i nierozdzielną parę. Zaniedbanie to usprawiedliwić można było w swym czasie nawąłem pracy, jaki miało przed sobą organizujące się szkolnictwo nasze: zupełnie zrozumiałe, iż z początku musiano się zabrać do rzeczy najpilniejszych i najpotrzebniejszych. Dziś jednak nie jesteśmy już w stadium organizacji i wymawianie się brakiem czasu lub funduszy nie może mieć racji bytu. Skoro na całym świecie nauka tańca w szkole zostaje uznana za nader pożądaną i — mimo pokażnej liczby wykładowych przedmiotów — znalazła w programie szkolnym miejsce i czas, to i u nas niepowinno się ona spotkać z trudnościami. Sadzę nawet, że nieobecność swą w rozkładzie zajęć zawdzięcza tańcu, nietyle może niedocenianiu go przez władze szkolne, ile małowemu poparciu ze strony samych nauczycieli oraz brakowi sił fachowych. Podczas gdy inne przedmioty mają rzeczowników w osobach wykładowców oddawnych i na stałe przy uczelniach zainstalowanych — tańcu u nas, faktycznie, nie może się wykazać dostateczną ilością nauczycieli, kwalifikacje których odpowiadałyby wymaganiom i pozwalałyby powierzyć im wychowanie młodzieży.

Na temat braku odpowiednich ludzi i

zalewu tej profesji przez „procederzystów” napiszemy innym razem — chwilowo chodzi o zaznaczenie jakie skutki pociąga za sobą pominięcie nauki tańca w szkołach.

Przed wojną komplety taneczne dla młodzieży formowane były z inicjatywy i pod kontrolą rodziców i lekcje takie dawały zawsze wyniki dodatnie. W czasach zawieruchy wojennej, gdy warunki materialne zmusiły inteligencję do możliwego ograniczenia wydatków — ilość kompletów tego rodzaju znacznie zmalała. Młodzież jednak tańca wyrzucić się nie chciała i nieznajdując poparcia (a w doznanej i sprzeciwu!) rodziców — zaczęła samorzutnie organizować grupy i za zdobyte korepetycjami pieniądze uczyła się w dalszym ciągu.

Nie byłoby w tem jeszcze nic złego, gdyby emancypacja ta nie sprowadziła młodego pokolenia na niewłaściwą drogę: ponieważ lekcje w szkołach tańca z biegiem czasu stawały się coraz kosztowniejsze a zmysł krytyczny w tym wieku nie jest jeszcze dostatecznie rozwinięty — udawano się do wszelkiego rodzaju „przedsiębiorców”, którzy pod płaszczykiem „szkoły tańca” uprawiają właściwie nie rzad i demoralizację — i w takich to zakładach urabiała się towarzysko i nabierała manier nasza młodzież. Na domiar złego nastąpiła era tańców nowoczesnych, które we wspomnianych „przybytkach kultury” zostały wypaczone do tego stopnia, że przez długi czas modne tańce były u nas synonimem czegoś wysoce nieprzyzwoitego. Dziś jeszcze w kołach konserwatywnych pomstują na zgorzelenie wywołane modnymi tańcami — czy słusznie — opinująco trudno... Jak twierdzą fachowcy, dla których każda zmiana, każdy nowy prąd w dziedzinie sztuki jest interesujący i ma swój powab — należałoby podejmować krucjaty przeciw tańcom nowoczesnym, przyznając jednak, iż w takiej formie, w jakiej u nas się one przyjęły — kultury artystycznej nie zubożyły a pozatem wprowadzenie ich

miało jeszcze ten ujemny skutek, że wyrugowały one tańce swojskie. Faktorem, który głównie przyczynił się do tego zwycięstwa była wielka łatwość przyswajania tańców nowych w porównaniu z nauką tańców wirowych albo mazura, opanowanie którego wymaga znacznego nakładu pracy i pewnego wysiłku. Faktycznie — mogłyby egzystować obok siebie oba programy, bo tańce spacerowe mają jednak swój wdzięk i swoje strony dodatnie, gdyby nie ta plejada „fałszywych proroków”, którzy, frymarząc sztuką, zaprzękali taniec zgoła innym celom, z pięknem nic wspólnego nie mającym. W rezultacie tej niepożądanej „popularyzacji” zaledwie niewielki odsetek młodzieży potrafi tańczyć — większość karykaturuje tylko zaobserwowane „wzory” i zatracą pomalą sarmacką działość i werwę, gdyż same tańce nowoczesne, niewymagające żadnego prawie wysiłku, działają na tańczących jakby usypiająco: jest to coś w rodzaju narkozy, która dla młodego stroju może być tylko szkodliwa.

Z tej to przyczyny należy przeciwdziałać hegemonii tańców importowanych i w miarę możliwości dążyć do odrodzenia zamłotowania do tańców narodowych. Ponieważ zaś wyczerpana, nietyle wojną, co jej następstwami, starsza generacja mniej podatna stanowi materiał — usiłowania swe zwrócić należy głównie w kierunku młodzieży szkolnej, aby wśród dorastającego pokolenia pielęgnować kult dla pięknych tańców polskich.

Tu jednak zabiegi i najszczerze chęci niewiele pomogą, o ile nie spotkają się z współdziałaniem ze strony naczelnych władz szkolnych. Pod ich to adresem i do ich przekonania najpierw trzeba apelować — a z kolei zainteresować i wciągnąć do akcji szersze koła wychowawców i rodziców; w tym celu następny artykuł będzie poświęcony metodzie nauczania tańca w szkołach, która w Łańcucie jest niezupełnie właściwie poimowana.

Witold Lipiński.

PRZYJAZD REEMIGRANTÓW.

(k) Na parowcu „Estonja“ przybyło do Gdańska 250 pasażerów polskich z Ameryki. Większą część tych pasażerów — to reemigranci, którzy na stałe wracają do Ojczyzny, część zaś mniejsza zamierza odwiedzić krewnych w Polsce, poczem wracając do Ameryki, a reszta odwiedziła krewnych w Ameryce, skąd obecnie wróciła. Na linii Gdańsk — Nowy Jork kursują obecnie dwa okręty pasażerskie „Estonja“ i „Lituania“, których właścicielem jest towarzystwo okrętowe „Baltic — American Linie“. — Parowce te znakomicie i wygodnie są urządzone mają trzy klasy, a cena za przejazd jest nader przystępna, zaś utrzymanie pierwszorzędne.

SZKOŁA HANDLOWA W BRODNICY.

(k) Od 1 października rb., Towarzystwo Szerzenia Wiedzy Handlowej w Brodnicy otwiera szkołę Handlową Zawodową Średnią, z 3-letnim kursem nauk, dla młodzieży obojga płci, w wieku lat 14—17. Program nauk obejmuje, oprócz religii, języka polskiego, języka obcego (angielskiego) i historii następujące przedmioty zawodowe: arytmetykę handlową, księgowość i kantor wzorowy, korespondencję stenograficzną, geografję gospodarczą, naukę o handlu towaroznawstwo, pisanie na maszynie. Czesne wyniesienie 20 zł. miesięcznie, nie zamierzając znacznej ulgi; funkcjonariuszom państwowym przysługuje prawo do zwrotu wpłaconego czesnego. Egzamin wstępny odbędzie się 30 września, o g. 3 po południu, w lokalu szkoły powszechnej. Zadaniem szkoły jest wyszkolić sprawnych, dzielnych handlowców i użytecznych obywateli kraju.

ODBUDOWA LINII KOLEJOWEJ ŁUCK—LWÓW.

(k) Dyrekcja kolejowa radomska rozpoczęła roboty około odbudowy linii kolejowej Łuck—Lwów od stacji w Łucku. Linja ta, łącząca Lwów ze stolicą województwa wołyńskiego, będzie miała doniosłe znaczenie dla konsolidacji naszych ziem wschodnich oraz ich rozwoju ekonomicznego.

DZIKI NA PODKARPACIU.

(k) We wsi Dębna pod Sanokiem zabili gdańscy chłopcy olbrzymiego odyńca wagi przeszło 400 klg. Ma to być podobno okaz, uchodzący od lat wielu siłom i zasadzkom licznych nemrodów. Odyńca zabito w kartoflisku pod lasem. Tegoroczna jesień obfituje wogóle w nadmiar podkarpackich dzików, które całymi stadami ściągają do wsi na żer, gdzie czynią olbrzymie spustoszenia w ziemniopłodach.

OLBRZYMI GRZYB.

(k) Onegdaj znaleziono w okolicy Pełplina olbrzymi grzyb. Grzyb ten, w botanice zwany „brzożowym“ (Boletopsis rufus) miał 33 cm. średnicy, 85 w obwodzie i ważył 600 gramów. Mimo takich rozmiarów był zupełnie zdrowy; starczył na kolację dla 5 osób, a był bardzo smaczny.

Odbudowa pałacu Staszycy.

Tow. Naukowe przystąpiło do odbudowy pałacu Staszycy w Warszawie zezwolenego przez Rosjan nadaniem mu elewacji w stylu rosyjsko — bizantyjskim.

Przystąpiono do tego dzieła, z minimalnymi funduszami, w nadziei, że pomoc pieniężną społeczeństwa nie zawiedzie, w przeciwnym razie wzniezione rusztowania będą sterzczyć długie lata i w dalszym ciągu oszpecać Warszawę.

Pierwszym ofiarodawcą na odbudowę gmachu stał się Instytut francuski, który ma zamieszkać się w tym gmachu.

Instytut, oprócz opłaty komornego, ofiarował pewną kwotę na zapoczątkowanie robót, co ośmieliło zarząd do podjęcia robót, ufając w ofiarności społeczeństwa.

Kierunek techniczny restauracji pałacu oddano w ręce budowniczego Lalewicza, którego głównym zadaniem jest doprowadzenie gmachu do pierwotnego i przystosowanie do jego elewacji architekt. tonicznej bocznego skrzydła od Nowego—Świata.

Oprócz Tow. Naukowemu i Instytutowi francuskiemu część gmachu oddana zostanie na użytek Kasy imienia Mianowskiego, która w lokalach parterowych zajmując obecne sklepy handlowe na urządzenie księgarńi wielkiej naukowej.

Ogólny kosztorys prz-budowy obliczony na milion złotych.

Dzieli ustawionym rusztowaniem przystąpiono do odbijania od ścian warstw ornamentacyj wschodnich i odnaleziono kształty pierwotnej elewacji.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Narodowa Rada Gospodarcza we Francji.

(—) Dnia 20 sierpnia we francuskim ministerstwie pracy ukończono studia przygotowawcze nad projektem Narodowej Rady Gospodarczej. W nr. 342 tygodnika „Europe Nouvelle“ p. Jerzy Scelles, szef gabinetu ministra pracy i współredaktor projektu, podaje zarys organizacji i cele oraz uprawnienia Rady Gospodarczej.

Ma to być izba, wypowiadająca życzenia opinii publicznej; niejako wykładnia interesów krajowych.

Rząd w każdej kategorii związków przemysłowych, handlowych, rolnych, spożywczych, mających prawo reprezentacji w Radzie Gospodarczej, wybierze organizacje mające największe prawo do reprezentowania, lecz w razie sporów rozstrzygać będzie sama Rada.

W reprezentacji przemysłu przewidziane są następujące kategorie: kopalnie, przemysł spożywczy, graficzny, metalowy, włókienniczy, drzewny, „siła i światło“, skórzany, szklarski, chemiczny, rękodzielniczo i kooperatywy wytwórcze. Osobno tu będą reprezentowani przedsiębiorcy, osobno technicy i robotnicy.

W reprezentacji rolnictwa uwzględnieni będą producenci zboża, buraków, hodowcy bydła, mleczarze, leśnicy, producenci ryb, osobno robotnicy rolni oraz kooperatywy rolne.

W reprezentacji handlu obok kupców, finansistów, a specjalnie przedstawicieli Banku Francuskiego. Poza tem reprezentowane być mają transporty, zawody wolne, urzędnicy, samorządy, kolonie i spożywcy. Razem 100 osób.

Rada Gospodarcza składać będzie rządowi sprawozdania, dotyczące wniosków rządowych, życia gospodarczego i reform pożądaných, oraz zalecenie, które przyjęte większością dwie-trzecie głosów na Radzie, obowiązująco w formie projektów ustaw mają być przez rząd przedstawiane izbom prawodawczym.

Trudno dzisiaj wyrazić sąd o tym projekcie rządowym. W Niemczech wymieniona przez konstytucję (art. 165) państwowa rada gospodarcza i powołana w r. 1920 nie odegrała znaczniejszej roli mimo szerokiach uprawnień (składanie przez rząd w parlamencie Rzeszy wniosków Rady nawet w razie odmiennego zdania rządu), może z powodu zbyt wielkiego składu (przeszło 300 osób).

Konstytucja polska przewiduje (w art. 68) Naczelną Izbę Gospodarczą, której powstanie uzależnione jest od utworzenia izb rolniczych, przemysłowych, handlowych, rzemieślniczych i pracy najemnej. Zwoływana w tym roku Rada Gospodarcza, słaby surogat Naczelnej Izby, nie ma podstaw prawnych i obraduje bez regulaminu.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES KAS OSZCZĘDNOŚCI.

(—) Wkrótce, bo w czasie od 26 do 30 października br. od odbędzie się we Włoszech kongres międzynarodowy pocztowych kas oszczędności. Kongres ten, zwoływany pod protektoratem króla włoskiego i rządu z Mussolinim na czele posiada duże znaczenie nietylko dla teorii, lecz i dla praktyki oszczędnościowej, zgromadzi bowiem przedstawicieli najpopularniejszych i najdostępniejszych instytucji oszczędnościowych świata.

Program obrad obejmie bardzo szeroki zakres. Omawiane będą: organizacja i uprawnienia oszczędności w różnych krajach: propaganda oszczędnościowa głównie wśród robotników i klas średnich, jej dotychczasowe metody i rezultaty oraz formy propagandy zalecane na przyszłość, odpowiadające zadaniom moralnym i ekonomicznym P.K.O. w odróżnieniu od innych instytucji, przyjmujących wkłady oszczędnościowe.

Przy sposobności warto wspomnieć o metodach stosowanych przez naszą P.K.O., w dziedzinie propagandy. Posługuje się ona całym szeregiem artykułów w prasie, ogłoszeniami, plakatami informacyjnymi w urzędach pocztowych, gminnych i tp. artykułami w „Strażnicy“, piśmie plakatowanym w każdym mieście prowincjonalnem, urządza konferencje i odczyty publiczne, wykłady w szkołach, wypuszcza cały szereg wydawnictw, a ostatnio tytu-

lem próby ofiarowała na loteryję Pogotowia w Warszawie kilkadziesiąt książeczek oszczędnościowych z wpisaniem na nie sumami po 5 złotych, aby zachęcić wygrywających do składania oszczędności. O ile rezultat będzie pomyślny, propaganda tego rodzaju zostanie rozwinięta. Również projektowana propaganda podobna w szkołach oraz bezpośrednio zwracanie się do abonentów pism ludowych.

Niewątpliwie te wszystkie metody zostaną pogłębione na kongresie, które poruszą oprócz tego jeszcze jedno wielkie zagadnienie, szczególnie ważne dla Polski t.j., sprawę opieki nad oszczędnościami emigrantów.

Dla nas, którzy posiadamy na wychodźstwie za oceanem i na kontynencie Europy rzesze milionowe jest kwestją pierwszorzędną, w jakich formach i gdzie te sumy oszczędności emigranckich się znajdują, jak również uzyskanie możliwości kontroli nad tem, na co zostają one zużywane, czy nie służą interesom nam wrogim, oraz skierowanie ich do kraju najłatwiejszą i najpewniejszą drogą.

To też sprawa przesyłki oszczędności emigrantów do kraju i ich użytkowanie, która będzie poruszana na kongresie, zainteresuje z pewnością szerokie sfery, tak samo sposoby użytkowania tych oszczędności na obczyźnie i wreszcie stworzenie międzynarodowej książeczki oszczędności, pozwalającej emigrantowi składać w każdym państwie oszczędności na jedną książeczkę, na swój rachunek i na dobro swojej ojczyzny zarazem.

Zaznaczyć trzeba, że organizatorzy kongresu — Włosi — posiadający sami duży emigrację, a większe od nas doświadczenie na polu oszczędności, będą w tej sprawie niewątpliwie starali się przeprowadzić cały szereg ważnych uchwał, które może w niedalekiej przyszłości zostaną zrealizowane.

Po za tem kongres poruszy sprawę tej wagi, jak określenie granic działalności kas oszczędności w zakresie operacji bankowych, oraz organizację międzynarodowego biura badań ich współpracy.

Należy więc pochwalić decyzję naszej Pocztowej Kasy Oszczędności, która nie pomija tej okazji i wysłała na kongres swoich przedstawicieli.

OBCIĄŻENIE PODATKOWE WEDŁUG DZIELNIC.

(—) Z wykazu wpływów za 8 ubiegłych miesięcy przekonujemy się, że wpływ podatku gruntowego w okresie tym na jeden hektar wynosił:

W b. Kongresówce 1,21 zł., w b. Dzielnicy Pruskiej 1,13 zł., w Małopolsce 0,79 zł., na Kresach Wschodnich 0,44 zł.

Widzimy więc, że grunta na terenie Kongresówki i b. Dzielnicy Pruskiej są przeciętnie więcej obciążone niż grunta Małopolski i Kresów Wschodnich.

Jeżeli weźmiemy wpływy podatku dochodowego w tym samym okresie 8-miesięcznym, to przekonamy się, że na jednego mieszkańca przypało w b. Kongresówce 1,33 zł., w b. Dzielnicy Pruskiej 1,63 zł. w Małopolsce 0,50 zł. a Kresach Wschodnich 0,17 zł.

A więc pod względem wpłat od dochodów na pierwszym miejscu stają mieszkańcy b. Dzielnicy Pruskiej, na drugim mieszkańcy b. Kongresówki, na trzecim Małopolski, a na końcu Kresy.

Ten sam obraz daje zestawienie wpływów z podatku majątkowego na jednego mieszkańca b. Dzielnicy Pruskiej przypada w ciągu pierwszych 8 miesięcy rb. 7,65 wpłaconego podatku, na jednego mieszkańca Kongresówki 6,41 zł., na jednego mieszkańca Małopolski 2,69 zł., a Kresów Wschodnich 2,11 zł.

NOWE ULGI CELNE.

(—) Dnia 23 b. m. odbyło się w ministerstwie przemysłu i handlu zebranie Komitetu celnego z porządkiem dziennym, obejmującym szereg wniosków, dotyczących zmiany obecnego systemu ulg celnych. Komitet celny oświadczył się m. in. za zniesienie ulg na cegłę szamotową (ze względu na produkcję krajową) oraz za wprowadzeniem ulgi na wapno, na pompy typów niewyrabianych w kraju, na silniki na gaz ssany typów niewyrabianych w kraju. Ponadto Komitet przekazał osobnym komisjom zbadanie sprawy ewentualnego zniesienia ulg celnych na liny stalowe i rury wiertnicze oraz sprawę specjalnych silników Diesla dla przemysłu naftowego.

CENA GAZU ZIEMNEGO.

(—) Na podstawie przeciętnej ceny ropy, płaconej za 1 metr kubiczny w zagłębiu Boryslawskim, loco kopalnia, ustalona została cena gazu ziemnego za metr 2,94 zł. Należy zaznaczyć, że przy obliczaniu ceny gazu, przypadającego na udziały brzożnicy kopalnie odliczają z powyższej ceny koszt wydobycia gazu z kopalni, t. zw. koszt tłoczenia.

Nie jedz owoców nieobronionych!

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Profesje Hindusów.

(§) Przy spisach ludności w Indiach Wschodnich muszą tamtejsi mieszkańcy wypełnić, podobnie, jak to się dzieje przy spisach ludności na całym świecie, rubrykę: „zajęcie lub profesja”. Z okazji wypełnienia tej rubryki, wynikają nieraz bardzo zabawne rzeczy. I tak „Westminster Gazette” notuje autentycznie odpisane z kilku arkuszy spisu ludności następujące zajęcia lub profesje: „

Gracz, człowiek składający wizyty, złodziej, żebrak, kandydat na służącego, próżniak, opiekun małoletniego, żyjący z tajnych dochodów, golarz bawołów, czyszciciel oczu, świadek sądowy, bez zajęcia, ponieważ jest warjatem, ogłaszający przepowiednie, opowiadający bajki po domach, zapowiadający grad i burzę, utrzymywany przez swego zięcia i t. d.

„Wobec tej litanji—czyni uwagę cytowany dziennik—podziwiać musimy szczerobóść Hindusów. Ale kto wie, czy nie padają oni po części ofiarą mistyfikacji ze strony pośredników, którzy za nich, jako nie umiejących po angielsku, wypełniają w tym języku arkusze spisowe?...”

„Cudowne dziecko”.

Jak zapewnia korespondent „New York Herald”, najświeższym „dzieckiem cudownym” miasta San Francisco jest małe 6-letnie Bobby Harris, nie różniący się ani wyglądem, ani też żywiością i chęcią do figlów od swych rówieśników, posiadający jednak dar nadzwyczajny błyskawicznego rozwiązywania najtrudniejszych zadań arytmetycznych.

Oto kilka przykładów zadań, na które Bobby odpowiada prawie bez zastanowienia, zanim jeszcze — twierdzący korespondent „New York Herald” — pytający „zdołał usta zamknąć: Ile jest 29x34? Ile wynosić będzie procent od 876 dolarów, po 6 od sta, za 11 miesięcy i 6 dni? Jeżeli pokój posiada podłogę 16x23 stopy powierzchni, to ile jardów dywanu szerokości 3 stóp potrzeba będzie na pokrycie tej podłogi? Jeżeli w skrzyni znajdują się 3 grosy jajek, a trzy piąte tych jajek potłukło się, jedna zaś szesnasta uległa zepsuciu, to ile pozostało w tej skrzyni jajek zdrowych.

Proces literacki w Madrycie.

(§) Interesujący proces literacki, którego bohaterem jest znakomity hiszpański pisarz Pio Baroja, zajmuje od szeregu dni opinię hiszpańską stolicy. Pio Baroja zaskarżył swojego wydawcę o oszustwo i wyzysk, mianowicie wybitny ten powieściopisarz zarzuca wydawcę, że bez jego wiedzy sporządził nowe wydanie jego ostatniej powieści „Osobliwa przygoda Shanty Andai” i sprzedał do Ameryki.

Pio Baroja przypadkowo wpadł na ślad oszustwa, jakiego się na nim dopuścił jego długoletni wydawca. Niedawno mianowicie odbywał on podróż po Ameryce południowej, wygłaszając w większych miastach południowo — amerykańskich odczyty w kwestjach literackich. W pewnej księgarni w Buenos Aires znalazł egzemplarz tej właśnie wspomnianej powieści. Na okładce wprowadziła uwagę: „Wydanie pierwsze, Madryt 1920”, ale papier różnił się stanowczo od pierwszego madryckiego wydania. Powieściopisarz powziął podejrzenie, kupił tę książkę i zabrał ze sobą do Madrytu. I oto okazało się, że wydawca bez wiedzy autora od roku 1920 puścił w świat trzy wydania, przeznaczone dla Argentyny i w ten sposób Pio Baroja został pozbawiony sumy należnej mu 20 tysięcy pesetów.

Ten sensacyjny proces literacki dał prasie hiszpańskiej sposobność do zajęcia się przyczynami spadku nowożytnej hiszpańskiej literatury. Przeważnie autorowie hiszpańscy, których wielu posiada sławę światową, żyją w jak najskromniejszych warunkach, niektórzy z nich nawet cierpią biedę, ponieważ nakładcy ich systematycznie okradają. — Nakładcy, prowadzą interes nietylko w Hiszpanji ale także w Hiszpańskiej Ameryce, co oczywiście znacznie utrudnia kontrolę. Ale do pewnego stopnia i literaci sami są także winni tego losu, jaki ich spotyka. Zdarza się bowiem często, że sprzedają na drodze „nowe manuskrypty”, które już przedtem

Autobiografia Conan Doyle.

(§) Sir Artur Conan Doyle dobiegłszy 66-go roku życia i przypominając, że niewiele lat egzystencji ziemskiej już mu pozostało, wydał swą autobiografię, która natychmiast zyskała ogromną poczytność wśród publiczności angielskiej.

Z książki tej dowiadujemy się, że słynny autor Sherlocka Holmesa jest z zawodu lekarzem. Rodzice koniecznie pragneli go widzieć duchownym i ulegając ich woli młody Artur zapisał się do seminarjum w Stonyhurst. Niebawem jednak poprostu uciekł stamtąd i już z własnej woli i chęci rozpoczął na uniwersytecie w Edyburgu studia medyczne. Zarówno lata tych studjów jak i lata praktyki lekarskiej narazie w edyńskim szpitalu pod kierownictwem wszechświatowej sławy diagnostyka Józefa Bella, później zaś w Southsea, były jednym pasmem nieprawdopodobnej wprost nędzy. Wówczas to Conan Doyle zaczął próbować literatury, jako współpracownik czasopisma „Shambres - Journal”. Powodzenie jednak w nagłym imponującym blasku spłynęło dopiero wówczas, gdy sir Artur Conan Doyle, biorąc sobie za wzór i punkt wyjścia genialne metody diagnozy swego mistrza w lekarskim fachu Józefa Bella, opublikował „Przygody Sherlocka Holmesa” u słynnego wydawcy „Strand Magazine” Greenhonga Smitha. W autobiografii swej Conan

Doyle zaświadcza jednak, że w detektywie styczeń żwiciowej pomysłowości przeliczył, wał go pewnego razu poprostu zwykły paryski dorożkarz. Rzecz miała się jak następuje. Przyjechawszy do Paryża po dłuższej podróży w Turcji i na Węgrzech, autor Sherlocka Holmesa jechał dorożką z dworca do hotelu, gdy w tem dorożkarz, odwracając się nagle na koźle, zakomunikował mu ex promptu: „Panie Doyle, po pańskim wyglądzie sadząc był pan niedawno w Konstantynopolu i jak przypuszczam przebywał pan również w Budapeszcie, oraz przejeżdżał pan nieopodal Medjolanu”. Rozentuzjuszony Conan Doyle zawołał:

„To jest poprostu genialne! Natychmiast daję pięć franków, jeśli mi pan wyjawisz, jakim sposobem odkryłeś to wszystko”. „To bardzo proste—odpowiedział dorożkarz—widziałem etykiety na pańskiej walizce”.

Z autobiografii Conan Doyle warto również wynotować opowiadania o rozmowie politycznej, jaką autor „Sherlocka Holmesa” prowadził z Lloydem Georgem bezpośrednio po zakończeniu wojny. Rozmawiano o rewolucji rosyjskiej, przyczem Lloyd George przepowiadał, że przewrót bolszewicki skończy się tak samo jak wielka rewolucja francuska t. j. „Napoleonem”.

Zawiedzione nadzieje filologów.

(§) Pogłoska o znalezieniu rękopisu dziesięciu nieznanych ksiąg Liwjusza wywołała zainteresowanie prawdopodobnie kilkakrotnie większe, niż istnieje dla wszystkich znanych dzieł tego znakomitego męża. Radości z nowego źródła do lepszego poznania dziejów ludzkości i radosnego poruszania wśród tych przedziwnych twórców natury, jakimi są filologowie, drżący na widok nowego a obszernego materiału do studjów nad formami gramatycznymi i etymologicznymi, które jak wiadomo, są o wiele ważniejsze od życia samego — nie podzielali może jedynie uczniowie szkół klasycznych, którym groziło tak znaczne rozszerzenie „otchłani wiedzy”. Jedni z żalem, drudzy z radością dowiadują się, że rękopisu owego w istocie nie znaleziono, że cała sprawa polega na pomylce, nieporozumieniu, lub też na umyślnej mistyfikacji.

Przed paru dniami rząd włoski wydał komunikat o tem rzekomym odkryciu, zawierający następujący ustęp: „W czasie poszukiwań w archiwach państwowych w Neapolu profesor di Martino - Fusco natrafił na dokument, noszący datę 23 grudnia 1332 r. (zarejestrowany już zresztą w spisie Minieri Riccio), w którym Robert Andegawski nakazuje zapłacić pewnego skrybę Paolina „prosciptura decem librorum Titi Livii de Bello Macedonico”.

„Nie będąc specjalistą w dziedzinie dokumentów średniowiecznych, Fusco przypuszczał, że zadanie Paolina nie ograniczało się jedynie do dziesięciu dobrze znanych ksiąg Liwjusza o wojnie macedońskiej, lecz odnosiło się do całości historii tego autora. Tak myśląc, oświadczył z niesłychaną nonszancją, że odkrył wszystkie kodeksy i że rozpoczął przepisywanie drugiego. Podobne oświadczenie

złożył również profesor Ribezzo, który, nie sprawdziwszy dokumentów, pospieszył ogłosić nowinę w przeglądzie „Indo-Greco-Italaco”.

Fusco unikał sposobności wyraźnego zaprzeczenia, przeciwnie, potwierdzał w dalszym ciągu wiadomości, opublikowane przez Ribezzo, lub, co niewiele lepsze, pozwalał na rozpowszechnienie, mniemania, że wiadomości te jeżeli nie są zupełnie prawdziwe, to w każdym razie bardzo bliskie prawdy. Obecnie jednak podpisał deklarację, że „szedł fałszywym śladem i formalnie cofa wszystkie poprzednie swoje oświadczenia, dotyczące się istnienia w Neapolu nieopublikowanych dotąd ksiąg Liwjusza”.

Zaprzeczenie Fusco, dokonane po śledztwie przeprowadzonym przez najwybitniejszych znawców przedmiotu we Włoszech, sprawdziło oczywiście gromy na głowę nieszczęsnego szperacza. Prasa, wynosząca niedawno jego zasługi i kompetencję, dziś nawołuje do ostrej z nim rozprawy. „Jeżeli deklaracja Fusco jest kłamliwa, należy wszcząć przeciw niemu kroki prawne za usiłowanie ukrycia znalezionego zabytku, będące własnością państwa; jeżeli jest prawdziwa, należy ścigać go za rozszerzanie wiadomości fałszywych, naruszających dobre imię Włoch” — tak pisze „Idea Nazionale”. Biedny Fusco! Niektóre pisma przyznają mu jeżeli nie znanstwo kodeksów średniowiecznych, to przynajmniej zmysł humoru, przejawiający się z łatwością, z jaką przed zdumionymi reporterami sypał milionami funtów sterlingów, zaofiarowanymi mu rzekomo za prawo przedruku przez wydawców angielskich i amerykańskich. Wiedział, że w czasach powszechnej inflacji uwierzą w każdą sumę bez względu na liczbę zer, następujących po jedynce.

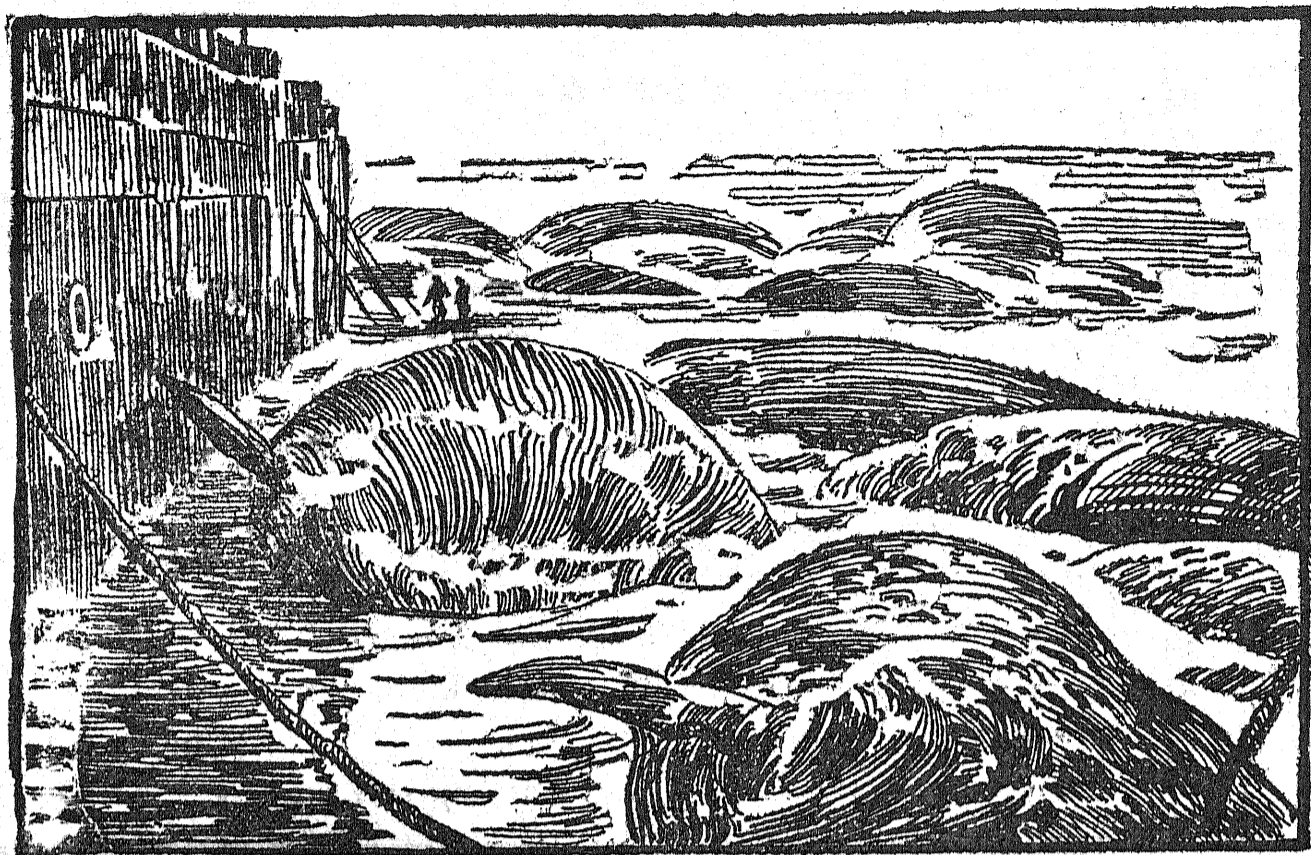
Nowe sygnały dla okrętów w czasie mgły.

(§) Jak donosi ostatni zeszyt organu niemieckiego stowarzyszenia inżynierów, w ostatnim czasie, w Lambert Point, Norfolk, Stany Zjednoczone, wybudowano stację ostrzegającą statki morskie w czasie mgły na jednej z tamtejszych latarni morskich, skonstruowaną w prosty a nader pomysłowy sposób. Mechanizm tej stacji działa automatycznie nie skoro powietrze poczyna przybierać większą ilość wilgoci. Konstrukcja mechanizmu jest następująca: Kontakt włączający prąd do motoru elektrycznego pędzącego mechanizm olbrzymiego dzwonu skonstruowanego ze sznurka ukreconego z włosów ludzkich który, umieszczony poziomo na ramach, w miarę zwiększania się wilgoci w powietrzu milimetr po milimetrze staje się dłuższym aż wreszcie na swym końcu umocowanym ciężarkiem metalowym stwarza kontakt prądu z motorem. Aparat, ażeby niedopuszczyć go do działania, już wtenczas gdy mgła rozpoczyna dopiero tworzyć się nad zwierciadłem morza, umieszczono na szczycie latarni morskiej.

Wędrowniki zwierząt w sowieckiej Rosji.

(§) Po wojnie światowej, zauważono znaczne zmiany, jakie zaszły w świecie zwierzęcym w europejskiej i azjatyckiej Rosji. Zwierzęta drapieżne, które przed wojną przebywały w najbardziej oddalonych, od miejsc zamieszkałych, okolicach przeniosły się na zachód. Zawiadamiano już o masowym przybyciu wilków i niedźwiedzi na północno zachodniej Rosji, aż do granic Litwy i Polski. Obecnie jak donosi „Express Wschodni” w okolicach Donu pokazały się niezliczone stada lisów, tak że potworzyły się tam, czego nigdy przedtem nie było, grupy strzelców, trudniące się polowaniem. W niektórych częściach zachodniej Syberii wiewiórki zupełnie wyginęły, co bardzo poruszyło tamtejszą ludność, zajmującą się handlem skórkami tych zwierząt.

Jak się domyślają te masowe wędrowniki zwierząt wywołały długotrwałe i krwawe wojny, oraz panujący głód. (ik)



Polowanie na narwale.

Amerykański okręt „Cleveland” w podróży swej z San Francisco do Melbourne spotkał się na oceanie z gromadą narwali, które nie okazyując najmniejszego przestachu zbliżyły się tuż do płynącego kolosu. Załoga jak również niektórzy z pasażerów wykorzystali ten rzadki wypadek i rozpoczęli na narwale polowanie, które stanowiło, w ich monotonnej podróży przyjemne urozniczenie.

O udział Niemiec w Lidze Narodów.

Jak długo będą ludzie — tak długo będą wojny. Może się liczba wojen zmniejszyć, ale żaden wielki naród nie odda spraw dotyczących honoru narodowego, lub narodowego istnienia pod sąd innych narodów. Ani też nie przyjmie niesprawiedliwego wyroku, podyktowanego przez egoistyczne interesy. Takiemu wyrokowi każdy naród przeciwstawi zawsze siłę... Co do narodu niemieckiego, to raz jeszcze muszę zaznaczyć, że proces ten trwać będzie dłuższy czas, tak że się go nie doczekam. Mój syn doczeka prawdopodobnie tej chwili. — Naród niemiecki będzie znów wielki. Naród niemiecki ma do wypełnienia ważną misję między narodami romańskimi z jednej strony, a światem słowiańskim.

Hindenburg.

Lepszego, więcej skondensowanego ekstraktu duszy niemieckiej trudno sobie wyobrazić w powyższych kilkunastu wierszach, bożyszcze narodu niemieckiego wszystko ufał. Jest tam i tradycyjny militarystyczny wógiół w ogólne i powszechne rozbrojenie, nad którym tak usilnie obecnie pracują w Lidze Narodów.

Jest tam zaprzeczenie idei o arbitrażu z punktu widzenia „honoru narodowego”. Jest tam i zapewnienie że „wyników „niesprawiedliwych” Traktatu Wersalskiego przyjąć nie można i na nie się godzić. Jest tam w końcu myśl i pragnienie odwetu, oraz przekonanie że wcześniej lub później nastąpić on musi.

Zapatrywania te wypowiedział H. Jeszcze w r. 1919, w wywiadzie z amerykańskim dziennikarzem i śmiało można je określić jako szematyczne linje wytyczne nakreślone na kanwie polityki niemieckiej. Rzeczą społeczeństwa i mężów stanu niemieckich będzie w miarę potrzeby i zależności od okoliczności odpowiednimi materiałami i barwami dohaftować tę... kanwę, byle dojść znowu do celu—do Wielkich Niemiec.

Wielkie Niemcy—te dwa słowa, chcąc nie chcąc muszą w naszych uszach brzmieć jak trąbka alarmowa, gdyż na drodze do wymarzonej przez Michalków wielkości stoi właśnie Polska, mało tego środkiem ku temu jest właśnie Polska i tylko Polska tym środkiem być może.

Niemcy ani przez chwilę, ani dzisiaj, ani pojutrze, nawet po skrzyśnięciu i starcie

nem przygotowaniu się pomyśleć nie mogą o zaatakowaniu Traktatu Wersalskiego od strony Francji lub Belgii, zdają sobie doskonale sprawę z tego, że wywołałby natychmiast opór ze strony Anglii i Ameryki—skrzydło to jest wyeliminowane z taktyki niemieckiej—narazie. Jedyny punkt frontu stworzonego Traktatem, możliwy do zaatakowania to granice polskie, a w szczególności Górny Śląsk i t. zw. korytarz gdański i w tę stronę pójdą wszelkie wysiłki niemieckie.

Co tu mówić pójdą—już idą. Propagandę prowadzi się na wielką skalę, i chociażby „triumfalnym” niedawnym pochodem Hindenburga w Prusach Wsch., a nawet w obrębie „Wolnego” Miasta Gdańska.

A wybory dopiero co odbyte na Śląsku Opolskim?

Atakuje się podjazdową wojną dyplomatyczną Polskę, tam gdzie wydawałoby się powinna ona być najwięcej zabezpieczona—na łonie opiekuńczym Ligi Narodów.

I tak między innymi tow. Beitscheid twierdzi „nie myślę o tem, żeby siłą zbrojną zmieniać granice wschodnie Niemiec, ale... w przeszłości na drodze porozumienia... t. zw. korytarz jest dla Niemiec ze względów gospodarczych wielkim utrudnieniem... pakt Ligi przewiduje możność zmiany traktatów, może w przyszłości skorzystamy z tej możności... ”

Słowa Hindenburga pięć lat temu wypowiedziane nie padły na martwy grunt. Znany G. Bernhard pisał w 1922 r. „Podpisaliśmy ten traktat i żaden odpowiedzialny polityk niemiecki nie myśli o gwałtownej jego zmianie. Przekonania, że nie stworzono tu dzieła wieczystego, nikt nam zabronić nie może: z naszą praktyczną polityką wobec państwa polskiego niema to nic do czynienia narazie i prawdopodobnie jeszcze na długi okres czasu”. „Jak widzieliśmy po 3-ach prawie latach socjalista niemiecki tow. Breitscheid śpiewa ten sam „deutsches leitmotiv” nie myśli o gwałcie a „praktyczna polityka” to zapewne właśnie knowania dzisiejsze w Genewie. A nie tak bardzo dawno przed zjazdem w Chccquers deklamował generał v. Liebertt Deutsch. Zeitung. „Dla uwolnienia się od ucisku potrzeba nam państwa silnego na zewnątrz, sprzeczna, która by nam dostara

BALET

Opery Warszawskiej

w całym zespole 35 osób

tylko jeden występ w Łodzi w „Scali”.

Kartownia Spółdzielcza „Rozwój” w Łodzi

ul. Radwańska 1, róg Piotrkowskiej,
najtaniej sprzedaje

węgiel i drzewo

w najlepszych gatunkach.

Uwaga! Na miejscu przyjmuje się zamówienia na dostawę węgla wagonowo lub potrzebną ilość wozów; dostawa do domów bezpośrednio z wagonów.

Jest do sprzedania

samochód 4 osobowy elegancki, nowoczesne elektryczne urządzenie, zegar, licznik, przykrycie ze skóry, wewnątrz lampa elektryczna, cztery opony zapasowe, mało używany, gotów do podróży, wazki-długi Com do zgody. Wiadomość w administracji Rozwoju, Relektanci zechcą zgłaszać się listownie (listy polecone) 5071—5

czał broni i amunicji, a którego dyplomacja powinna nam zdobyć, oraz wielkiej idei, która raby nas ożywiła. Póki te warunki się nie spełnią, musimy sobie przyjąć jako dewizę „nienawidzieć i milczeć”.

O nienawiści nikt nie wątpi a co do milczenia wobec Polski i tak już się nie kroją. Co się tyczy broni i amunicji poza plecami Ententy bynajmniej się o tem nie zapomina a dyplomacja czy business, jak kto chce nazwać, już się postarała o sprzymierzenia który „zaraz, natychmiast”, chce wciągnąć Niemcy do Ligi Narodów.

„Nie potrzebujemy żadnej Ligi Narodów” — „Musimy potęgować nienawiść do wroga, gdzie się tylko da. Przy pierś matczynej, w szkołach, w kościele, w koszarach. Nienawiść, nienawiść i jeszcze raz nienawiść powinna być naszym hasłem”, tak oświadczył Filip Scheidemann — dawno? rok zaledwie temu w maju 1923 r.

Czy przez te parę lat lub miesięcy

zmieniła się ideologia prusko-niemiecka! Przenigdy. Haftuje się tylko odpowiednio Karwę Hindenburga, a czasem nawet — jeżeli tak wypadnie — będzie można w cieniach nocy lub w zacisznych podziemiach, jak legendarna Penelopa pruć to co się w dzień haftowało.

Niemiecki polityk, Korzysta z każdej okazji, każda bowiem droga, chociażby najwięcej kręta, wykrętnie prowadzi go do celu, a skoro usłużny przyjaciel Mac Donald, pomaga i zachęca do wprowadzenia do Ligi Narodów, konia trojańskiego, czemu go nie wprowadzić? Wszak w jego wnętrzu umieszczono cały arsenał potrzebny do podkopania i wzruszenia fundamentów filaru, podtrzymującego rozchodzące się na wszystkie strony żebra gwiazdowego sklepienia — utrzymującego grunt pokoju ludów europejskich — Traktatu Wersalskiego.

Pamiętajmy przecież jak, nie tak dawno masztalerz prowadzący za uzdę tego trojańskiego konia, kanclerz Marx, wywnętrzył się w swej mowie w Sigmaringen: „Ani prawnieckie terytoria Saary, ani G. Śląsk nie mogą być oderwane od kraju macierzystego — nie znieśliśmy nigdy, aby korytarz polski oddzielał ziemie niemieckie od Macierzy”.

Tak jest my Polacy nietylko nie znieśliśmy ale nawet nie dopuszczamy myśli aby nasze prastare polskie ziemie górnośląskie mogły zostać oderwane od macierzystego polskiego pnia i zawsze, za krzywdę nam wyrządzoną wbrew zasadniczym początkowym postanowieniom Traktatu, uważać będziemy podział Górnośląska i krzywdzące nas rozstrzygnięcie sprawy gdańskiej.

Dzisiaj wobec możliwości wejścia Niemiec do Ligi, mało tego, wobec możliwości przyznania im stałego miejsca w Radzie Ligi, musimy żądać przebudowy tejże Rady Ligi. Żądać tego musimy w imię naszych najżywościwszych interesów. — Wszak podpisaliśmy różne traktaty, a między innymi traktat o mniejszościach, wtedy nie było Niemiec w Lidze, a wiadomo że każdy członek Rady Ligi ma prawo tę sprawę poruszać. Ponadto każdy członek Rady Ligi ma prawo poruszać cały szereg spraw, z którego to prawa napewno Niemcy korzystać będą, na to bowiem tylko zechcą wejść do Ligi, ponieważ zachodzi więc możliwość a nawet pewność że przyjęciem Niemiec do Ligi nie tylko my ale i cały szereg innych narodów zostanie dotknięty nowym stanem rzeczy.

Muszą Niemcy bezwarunkowo spełnić warunki Traktatu, ratyfikować z niego wynikłe konwencje, a w szczególności o 8-mio godzinnym dniu pracy, bez którego niema być nie może europejskiej równowagi ekonomicznej.

Powtarzamy, należy bezwarunkowo poczynić energiczne starania dla wspólnego wystąpienia z żądaniem przebudowy obecnego składu Rady Ligi.

Odosobnieni z pewnością nie będziemy.

Inż. K. Folkierski.

O nawiązanie stosunków dyplomatycznych i handlowych z Persją.

(p) Nawiązując stosunki dyplomatyczne i handlowe z Turcją, należąca do tak zwanego wschodu bliższego, nie powinniśmy zapominać o Wschodzie Środkowym.

Najaktualniejszym z zadań tej katedry jest nawiązanie stosunków z Persją. Wszak w swoim czasie, gdy Rosja zajmowała miejsce dominujące w zewnętrznym handlu perskim, wyroby polskie stanowiły poważną część wywozu rosyjskiego do Persji; z drugiej strony fabryki łódzkie konsumowały pewną ilość bawełny importowanej z północ-

Jak Cię widzą

tak Cię piszą!!

Chcesz być modnie i elegancko ubrany to ubieraj się tylko w firmie:

„ZIEMPOL” Sp. Akc.

tel. 25-11.

Piotrkowska 111,

tel. 25-11.

tam znajdziesz wielki wybór garniturów, jesionek i spodni

znanej fabryki:

F. LISIECKI-Poznań

oraz wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych, męskich i damskich.

Ceny fabryczne.

Ceny fabryczne.

Prosimy specjalną uwagę zwrócić na nasze okna wystawowe.

3241

Na gruzach prestige'u.

Napad band bolszewickich pod Łuniniec na pociąg i pana wojewodę Downarowicza, stanowczo przejdzie do historii, jako... temat do operetki, i jaskrawy przykład niezwykłego niedołęstwa polskich władz centralnych.

Po wielkich naradach gabinetu ministrów nad położeniem na Kresach, wydano nieskończony szereg „celowych” zarządzeń, utworzono stanowiska generalów wojewódzkich i „reorganizowano” cały aparat policyjny, poczem obwieszono urbi et orbi przez miódopłynne dryty k. „-a, że ewentualność takiego drugiego napadu jak na Stołpcę, jest wykluczona i „energiczne zarządzenia władz” „zlikwidowały” ostatecznie działalność dywersyjną band bolszewickich i w najbliższej przyszłości należy oczekiwać ostatecznego uspokojenia Kresów Wschodnich, tak potrzebnego dla kraju i dla społeczeństwa.

Jakkolwiek już podczas tej tyrady nie obeszło się bez niemilych zgrzytów — gdyż sowieccy bandyci, nie czytający widocznie komunikatów P.A.T.-a, grabili nadal pokójne dwory na pograniczu — to jednak te drobne, acz znamienne fakty, uszły bacności ogółu, względnie nie dawano im tak symptomatycznego znaczenia, na jakie w istocie zasługiwały.

Aż tu nagle — koniec szelanki. „Sam wojewoda wileński Downarowicz”, którego zadaniem było uspokoić powierzone mu województwo, zostaje „uspokojony” — przez bandytów we własnym okręgu — tarza się w bieliźnie na podłodze wagonu.

Obok rabują biskupa Łozińskiego, „sam” naczelnik policji rozbrojony, musi się temu przypatrywać. Natomiast „siła zbrojna” państwa t. j. ośmiu żandarmów i kilku policjantów — oddaje bandytom, bez najmniejszego oporu najcenniejszą część

swojej osoby t. j. skarbowe buty i spodnie, w ręce wroga, a temu „państwowemu” widowisku przypatrują się c. e. K. -sy Wschodnie dusząc śmiech pusty...

I pomyśleć tylko, że wspomniani dostojnicy jechali na spotkanie z ministrem Rzeczypospolitej Hübnerem, oddalonym o dwie godziny zaledwie drogi...

Niewiele brakowało, aby i pan minister wpadł w ręce bandyców, którzy, w przystępie dobrego humoru, mogli byli zażądać od „wojewódzkich generalów” czy „generalskich wojewolów” p. p. Olszewskiego i Januszajtisa, mających powierzoną obronę tamże, okupu za złapanych dostojników. — Dla „bezpieczeństwa” tymczasem — przetransportowano by ich na sznurczku na „schowanie” do Sowdepji, za granicę „surowo i energicznie” strzeżoną przez ich podwładnych...

To już jest więcej niż skandal, to jest niezłomny dowód, że ci panowie gadać umieją, ale tam, gdzie trzeba twardej ręki, energicznego zarządzenia, stanowczego czynu — tam kończą się ich zdolności.

A przecież ten jeden napad na pociąg skompromitował doszczętnie całą powagę rządów polskich na Kresach i długo, długo trzeba będzie pracować, aby tego rodzaju fakt można było zatrzeć w pamięci miejscowej ludności.

Ale do tego potrzebne są inne ręce, inne głowy niż wojewody Downarowicza i ministra Hübnera, ich talentom odpowiada stanowisko w urzędowej agencji telegraficznej, skąd będą mogli bez szkody dla powagi Państwa deklamować o „energicznych i celowych zarządzeniach”...

A. S.

nych prowincji kraju Lwa i Słońca. Obroty handlowe Persji z Anglią wynosiły wówczas 50 proc. wartości wymianu persko-rosyjskiego; poważne miejsca w tym względzie zajmowały też Niemcy i Austria.

Obecnie stosunki te uległy radykalnej zmianie. Znaczenie Rosji, która w handlu zewnętrznym Persji odgrywała rolę pierwszorzędną i gospodarzyła, jak chciała, w prowincjach północnych, spadła niemal do zera. Obroty handlu persko-rosyjskiego stanowią obecnie jedną-piątą — jedną-szóstą część obrotów handlu persko-angielskiego i Anglija, korzystając z okoliczności, nie tylko opanowała rynki Persji południowej i środkowej, lecz stanowczo dąży do monopolizacji w swych rękach całego zewnętrznego handlu perskiego. Niemcy i Austria prawie całkowicie utraciły swe dawne stanowisko. Nie bez szwanku z tej sprawy wyszła również i Polska, gdyż nie mamy żadnych nawet pośrednich stosunków z Persją; postradaliśmy nie tylko rynek zbytu naszych wyrobów, lecz i poważne źródło bawełny, zdając najpoważniejszą gałąź naszego przemysłu na łaskę i niełaskę

Stanów Zjednoczonych, które, będąc wszechświatowym monopolistą w produkcji bawełny, już oddawna dąży do monopolu w przemyśle bawełnianym i zniszczenia przemysłu europejskiego. Zajęci budową państwa i zmaganiem się z wrogami, nie byliśmy w stanie wykorzystać koniunktury, wytworzonej na wschodzie przez wojnę i rządy bolszewickie; wielki czas powetować poniesione straty i zabrać się tam do energicznej pracy, mającej na celu pozyskanie nowych rynków zbytu dla naszej wytwórczości i źródeł surowca dla naszego przemysłu. Jednym z najbardziej wydajnych terenów tej pracy może być Persja.

Praca przyszła zapowiada się pomyślnie, gdyż z wielu powodów możemy liczyć na nawiązanie stosunków życzliwych i nawet przyjaznych. Nie mamy do uregulowania z Persją żadnych przykrych porachunków. Wspomnienia o stosunkach dawnych podtrzymywanych pomiędzy Polską a Persją w wieku 17-tym, pozbawione są wszelkich jętrzących kwestyj politycznych. Wobec rozgorczyenia, które oddawna istniało w Persji względem Rosji, a które obecnie daje się odczuwać

może jeszcze ostrzej, przedstawicieli państw, którego zaborcą była Rosja, które ją zwyciężyło i uwolniło się z niewoli, oczekują spotkania nie przychylnie, z otwartymi rękoma.

Wreszcie, zawarcie polsko-tureckiej umowy o przyjaźni, mimo różnicy wyznaniowej i dawnych porachunków, niewątpliwie sprawiło w Persji raczej dobre, niż przykre wrażenie.

Słowem, ukształtowanie przyszłych stosunków z Persją i pozyskanie tam odpowiedniego stanowiska politycznego i ekonomicznego, spoczywa wyłącznie w naszych rękach i zależy od naszej chęci i umiejętności. Nie należy więc zasypiać gruszek w popiele, lecz przy pierwszej sposobności poczynić odpowiednie przygotowania i działać energicznie, sprawnie i ze znajomością rzeczy.

Istota pacyfistycznych dążeń Sowietów.

(p) W chwili, gdy uwaga europejskiej opinii publicznej jest skoncentrowana całkowicie na problemach rozbrojenia i pacyfikacji Europy, Rosja sowiecka nie ustaje nadal w swych gorączkowych zbrojeniach.

W dn. 1 września armia czerwona została powiększona o 4914 nowych oficerów, którzy w tym dniu zakończyli swe wykształcenie wojskowe według kompletnego programu pokojowego (trzeci normalny kurs powojenny). Ostatnio mianowani „czerwoni dowódcy“ przebyli w szkołach wojskowych 3 lata, za wyjątkiem oficerów artylerji i inżynierji, dla których kurs trwał aż 4 lata. Jak podaje „Prawda“, Nr. 197, skład nowomianowanych oficerów według rodzajów broni przedstawia się następująco: piechota 3242, kawalerja 556, artylerja 490, inżynierja 307, różne inne bronie 319.

Prasa sowiecka zamieszcza z tego powodu liczne artykuły, w których entuzjastycznie wita nowych oficerów, wspomina o czekających ich zadaniach, a jednocześnie z tem bezwiednie demaskuje prawdziwe zamiary i dążenia rządu sowieckiego. Były komisarz oświaty w rządzie ukraińskim, wybitny komunista i członek centralnego komitetu partji — Zatoński pisze na temat w charkowskich „Izwestjach“, co następuje: „Żywimy to przekonanie, że nowomianowani oficerowie w drodze usilnej pracy nad sobą przygotowują się nietylko do tego, by stać się dobrymi dowódcami kompanij i bataljonów, lecz również by móc poprowadzić czerwoną armją w decydujący bój ze starym światem“.

I właśnie wtedy, gdy sowieci proklamują „decydujący bój ze starym światem“, Mac Donald, Nansen, Branting, Benes i inni „przyjaciele“ Rosji usilnie starają się o przyłączenie jej do Ligi Narodów

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Pożegnanie wojskowej misji tureckiej.

(wp) Onegdaj o godz. 20-tej w sali hotelu Europejskiego odbył się bankiet pożegnawczy, wydany przez ministra spraw wojskowych gen. Sikorskiego na cześć odjeżdżającej z Polski wojskowej misji tureckiej.

Z pobytu min. Hübnera na Kresach.

(wp) Dnia 27 bm. rano min. spraw wewnętrznych w tow. wojewody poleskiego Downarowicza przybył do Łunińca, gdzie odbył konferencje z miejscowymi władzami administracyjnymi i prokuratorскими w sprawie znanego napadu na pociąg. W następstwie tej konferencji wydano odpowiednie zarządzenia. Wieczorem udaje się p. minister specjalnym pociągiem na inspekcje pogranicza w województwie nowogrodzkim.

Posiedzenie komisji długów państwowych.

(wp) P. marszałek senatu zwołał posiedzenie komisji długów państwa na 1 października o godz. 5 po poł. z udziałem przedstawicieli najwyższej izby kontroli.

Min. Sikorski we Lwowie.

(wp) Dziś o godz. 17,35 przybył do Lwowa p. min. spr. wojsk. gen. Sikorski. Na dworcu oczekiwali pana ministra wojewoda Zimny, d-ca O. K. gen. Malczewski i generał-lieja, naczelniczy władz cywilnych, rektorzy uniwersytetu i t. d. W chwili, gdy pociąg p. ministra stanął na dworcu orkiestra 19 pp. odegrała hymny narodowe. P. minister przeszedł przed frontem kompanji honorowej, poczem w salonach recepcyjnych dworca powitał p. ministra imieniem wojskowości D-ca O. K. gen. Malczewski, imieniem władz cywilnych wojewoda Zimny, imieniem miasta przez Neumann. Wśród szpalerów liczą

Dzień wczorajszy w Lidze Narodów.

Anglja stała orędowniczką Niemiec.

GENEWA 27, (PAT) „Journal de Geneve“ omawia prace rady Ligi, dotyczące projektu organizacji kontroli stanu rozbrojenia w krajach nieprzyjacielskich, i dowiaduje się, że myśl dotycząca kontrolowania państw zwyciężonych przez sąsiadów, miłanowicie Niemiec przez Polskę, Węgier przez Rumunję napotyka na silny opór ze strony Anglji i Szwecji, które sprzeciwiają się temu zasadniczo. W sprawie po wyższej przedstawiciel Japonji proponował wniosek kompromisowy, aby kraje mogły delegować swych asesorów do komisji kontrolujących. Po wyznaczeniu komisji dla przestudjowania sprawy, debaty w tej sprawie odroczone.

REZULTAT TEGOROCZNYCH PRAC KOMISJI ROZBROJENIOWEJ.

GENEWA 27,9 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji rozbrojeniowej czechosłowacki min. spraw zagranicznych Benes odczytał ogólne sprawozdanie o tegorocznych pracach komisji w dziedzinie rozbrojenia. Dokument ten jest cennym wyjaśnieniem protokołu, opracowanego przez komitet 12-tu i precyzuje kwestję uwolnienia państw od obowiązku stosowania sankcji, rolą rady Ligi Narodów, wreszcie daje charakterystykę układów regionalnych. Protokół będzie przedstawiony zgromadzeniu Ligi wraz z rezolucją, wzywającą członków Ligi do podpisania tego protokołu. W końcowej dyskusji delegat francuski Boncourt postawił pytanie, co się stanie w razie konfliktu pomiędzy państwami, które podpisały protokół, a państwem, które nie należy do Ligi i które protokołu nie podpisało. Na pytanie to przewodniczący komisji Politis, w porozumieniu z Benesem oświadczył, że w tym wypadku znajdują zastosowanie sankcje

LIGA ZANIEPOKOIŁA SIĘ WARUNKAMI NIEMCÓW.

BERLIN 27,9 (PAT) Memorandum Niemiec zawierające zastrzeżenia i życzenia Niemiec w kwestji wstąpienia ich do Ligi Narodów zostało przesłane w dniu dzisiejszym rządowi państw reprezentowanych w radzie Ligi. Opublikowanie memorandum nie jest na razie przewidziane.

GENEWA 27,9 (PAT) Wiadomości o warunkach Niemiec w sprawie ich wstąpienia do Ligi Narodów wywołały tu we wszystkich kołach Ligi silne zaniepokojenie. W dniu dzisiejszym jednak po nadejściu bardziej ścisłych wiadomości sytuacja się nieco wyjaśniła i nastąpiło pewne odprężenie.

TREŚĆ SPRAWOZDANIA O ARBITRAŻU.

GENEWA 27,9 (PAT) Dzisiaj przedpołudniem odbyła się komisja rozbrojenia pod przewodnictwem Politisa, by wysłuchać spra-

wozdana czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych Dr. Benesa o protokole dotyczącym arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia. W sprawozdaniu jest powiedziane: Wielka praca opracowania projektu protokołu została podzielona między komisje prawniczą a komisje rozbrojeniową. Protokół opiera się na pamiętnej rezolucji Herriota i Mac Donalda, którą zgromadzenie Ligi Narodów powzięło jednomyślnie. W dniu 5 września. Protokół jest do pewnego stopnia owocem wszystkich wysiłków, których spodziewa się Liga Narodów od czasu swego istnienia. Idzie to o to, aby dojść do ogólnego ograniczenia zbrojeń wojskowych, nie narażając przytem na szwank bezpieczeństwa państwa. By dojść do tego celu musiałyby być ze sobą zharmonizowane trzy idee: idea obowiązujących sądów rozjemczych, idea bezpieczeństwa i idea rozbrojenia. Sprawozdanie podkreśla, że protokół stanowi znaczny postęp w stosunku do t zw. paktu gwarancyjnego, wypracowanego w ostatnim roku. Kompetencje komisji w pracy swej uwzględniły w należytej mierze zarzuty jakie były czynione wzmiankowanemu paktowi Zbliżony jest przytem do faktycznego rozbrojenia przez zwołanie międzynarodowej konferencji dla spraw rozbrojeniowych na dzień 15 czerwca 1925 r. w Genewie. Nadto zostały znacznie wzmocnione gwarancje moralne dla otrzymania pokoju, a to przez zaprowadzenie całego systemu postępowań rozjemczych, które posiadają charakter obowiązujący. Stworzono dalej obiektywne kryterjum dla stwierdzenia napastnika. To państwo ma uchodzić na napastnika, które się nie poddaje sądowi rozjemczemu w postępowaniu pośredniczonemu Lidze Narodów i zarządzeniom powziętym przez Ligę. Odnośnie do sankcji wojskowych wobec napastnika, stworzono jasną sytuację przez to, że państwa przyjęły prawo obowiązującego lojalnego i efektywnego udziału w tej akcji, przyczem będzie wzięte pod uwagę ich położenie geograficzne i stosunki. Pod koniec sprawozdania powiedziane jest że jeżeli dzieło Ligi Narodów uda się, wówczas będą stworzone międzynarodowe podstawy polityczne, które umocnią definitywnie instytucje Ligi Narodów i jej autorytet.

GENEWA 27,9 (PAT) Trzecia komisja przyjęła do wiadomości sprawozdanie Benesa w sprawie protokołu arbitrażowego, który przedłożony zostanie w poniedziałek na zgromadzeniu Ligi

Herriot o polityce Francji.

Celem polityki zapewnienie pokoju światowego.

BERLIN 27,9 (PAT) „Vorwärts“ zamieszcza wywiad udzielony przez Herriota w czasie jego pobytu w Genewie korespondentowi tego dziennika.

Herriot oświadczył: idea przewodnią polityki obecnego rządu francuskiego jest współpraca w dziele zapewnienia pokoju światu. Dążąc do tego celu, Francja musi przede wszystkim przestrzegać, by bezpie-

czeństwo jej granic zostało zapewnione. Dla zapewnienia pokoju konieczną jest współpraca Francji i Niemiec. Współpraca ta będzie jednak możliwą wtedy tylko gdy Niemcy zerwą ze swą przeszłością. Francja, mówi Herriot, świadoma słuszności tych spraw, dąży jedynie do tego, by być sprawiedliwą, nie okazując słabości, oraz aby być wielkoduszną, nie pozwalając się jednak obalamować.

O sprowadzenie zwłok wielkiego Polaka do kraju.

Telefonują do „Rozwoju“ z Warszawy:

Na ostatnim posiedzeniu komitetu wykonawczego sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza przez Libicki zakomunikował, że z wyjątkiem paru okręgów we wszystkich województwach zostały zorganizowane komitety wojewódzkie i miejscowe. W wielu miejscowościach poza granicami kraju, również zawiązują się komitety.

W Szwajcarii powstaje komitet złożony z wybitnych i znanych szwajcarów i reprezentantów sfer rządowych. Wogóle na terenie Szwajcarii spotykamy się z objawami największej życzliwości i chęci ułatwienia Komitetowi Wykonawczemu swego zadania. O-

trzymaliśmy również zawiadomienie o zwołaniu się komitetu na Śląsku Czeskim w Orłowie, złożonego z 24 osób z pośród najpoważniejszych działaczy narodowych. Wiadomość o sprowadzeniu zwłok wielkiego pisarza spotkała się tam z nadzwyczaj gorącym uznaniem i pragnieniem powitania zwłok w Piotrowicach.

Ze strony naszych władz spotykamy się z najwyższym współdziałaniem. Doniesienie chwili przybycia zwłok do kraju objawia się w najszerszych wstwach społeczeństwa. Ze sprawozdania wynika, że roboty w podziemiach katedry, prowadzone są obecnie w przyspieszonym tempie.

nie zebranej przed dworcem i na ulicach miasta publiczności. P. minister pojechał do przy-

gotowanej dlań kwatery w pałacu wojewódzkim.

TELEGRAMY.

KRÓL ALBERT U MAC DONALDA.
LONDYN 27,9 (PAT) Król Albert belgijski przebywający obecnie incognito w Londynie odwiedził wczoraj prywatnie premiera Mac Donalda i pozostał u niego na herbatce.

ZROBIA SOBIE WYGODNIEJ.
WIENIEN 27,9 (PAT) „Neue Wiener Journale” donosi, iż siedziba centrali propagandy bolszewików dla Bałkanów, znajdująca się dotychczas w Wiedniu ma być przeniesiona do Triestu, względnie do Salonik.

WYCIECZKA INŻYNIERÓW POLSKICH W SOFJI.

SOFJA 27,9 (PAT) Wczoraj przybyła tu powracająca z Konstantynopola wycieczka inżynierów polskich. Przewodniczący wycieczki insp. Korwin Pawłowski, zwiedziliśmy w towarzystwie delegata bułgarskiego min. kolei Filipopol — Zagne, oraz ważniejsze urządzenia kolejowe, inżynierowie polscy zatrzymali się w Sofji, gdzie złożyli wizytę w poselstwie polskiem, min. kolei, złożyli swe podpisy w pałacu królewskim i zwiedzili miasto oprowadzani przez przedstawicieli kolonii polskiej. Tow. polsko-bułgarskie wydało na cześć gości polskich obiad, na którym był obecny min. kolei Mollow i poseł Grabowski.

POCZTA LOTNICZA WARSZAWA — ANGORA.
WARSZAWA 27,9 (PAT) Zaproawdzono pocztową komunikację lotniczą między Warszawą a Angorą w Turcji Azjatyckiej. Opłata wynosi za list zwykły nie polecony wagi 20 gramów 30 groszy znaczkami pocztowymi, i 30 groszy gotówką. Za list polecony 60 groszy markami pocztowymi i 30 groszy gotówką.

KRACH NIEMIECKICH POŻYCZEK WOJENNYCH.
BERLIN 26,9 (AW) Na dzisiejszem zebraniu giełdowem zaznaczył się dalszy spadek pożyczek państwowych i miejskich, na skutek wiadomości o negatywnem stanowisku rządu w kwestji zwaloryzowania tych pożyczek.

Pożyczki te, które do niedawna były objektem wielkich spekulacji, spadły w ostatnich czasach o 300 proc. Rząd nosi się z zamiarem płacenia rocznej renty, w stosunku dwóch marek za 100 marek papierowych. Renta ta byłaby imienną i nie mogłaby być odstawiana.

Pogłoski te spowodowały na giełdzie berlińskiej popłoch.

APOSTOŁ MIEDZYNARODOWY.

PARYŻ 26,9 (PAT) Powracający z Genewy poseł Niedziałkowski spędził ostatni tydzień w Paryżu, gdzie nawiązał kontakt z francuską partją socjalistyczną i generalną konferencją pracy. Poseł Niedziałkowski spotkał się również z najwybitniejszymi przedstawicielami stronnictwa radykalnych socjalistów.

W wywiadzie z korespondentem PAT. poseł Niedziałkowski oświadczył, iż stwierdził możliwość porozumienia na terenie międzynarodym i zrozumienie w obozie lewicy francuskiej roli Polski w stabilizacji położenia w Europie wschodniej.

Dzisiaj poseł Niedziałkowski odjeżdża do Londynu, gdzie weźmie udział w konferencji socjalistyczno-robotniczej.

Kronika telegraficzna.

kt) Donoszą z Berlina, że delegacja niemiecka dla prowadzenia rokowań handlowych francusko-niemieckich odjeżdża w poniedziałek do Paryża.

kt) Donoszą z Moskwy o podpisaniu układu austriacko-rosyjskiego w sprawie wzajemnej pomocy prawnej.

kt) Donoszą z Brukseli że wczoraj przed południem Theunis przyjął na posłuchaniu posła Sobanińskiego, który udaje się na nowe stanowisko do Marburytu. Audjencja miała charakter bardzo serdeczny.

kt) Dzisiaj między godz. 9,30 a 10 rano wielki Zeppelin „Z. R. 3” przelatował nad Berlinem. Liczne tłumy wyległy na ulice miasta oraz na dachy domów, przyglądając się lotowi wielkiego Zeppelina.

kt) Delegacja byłych uczestników armii gen. Hallera oraz powstańców górnośląskich, wracająca z kongresu byłych uczestników wojny w Londynie, opuściła Paryż, udając się do Warszawy.

Co mówi o rozbrojeniu marszałek Foch?

Ograniczyć zbrojenia — tylko po uzyskaniu bezpośrednich gwarancji.

PARYŻ 27,9 (PAT) Marszałek Foch w wywiadzie z redaktorem „Hebdomaire” oświadczył, że ograniczenie zrożeń może nastąpić jedynie po uzyskaniu bezpośrednich gwarancji. Gwarancje te będą bez znaczenia tak długo, dopóki mocarstwa bezpośrednio zainteresowane w utrzymaniu pokoju nie uzyskają pewności przetrwającego wpływu na decyzje w Genewie.

Rozbrojenie Francji, mówił marszałek Foch, jest uzależnione od rozbrojenia Niemiec. Liga Narodów nie powinna przystępować do kontroli rozbrojenia Niemiec, zanim nie zostanie należycie sprecyzowane p 213 art. traktatu wersalskiego prawo przeprowadzenia przez organa Ligi Narodów kontroli nad Niemcami.

Wyrok w procesie o zamordowanie metropolity.

Telefonem z Warszawy:
Dzisiaj w godzinach popołudniowych warszawski Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie o zabój-

stwo metropolity Jerzego, skazując zabójcę Szmargda Łotyszenko na mocy art. 455 p. 3 na 12 lat ciężkiego więzienia oraz poniesienie kosztów sądowych.

Echa skandalu kresowego.

Pościg za bandą z pod Łunińca.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:
Po wiadomościach z dnia wczorajszego o aresztowaniu 33 osobników podejrzanych o udział w napadzie i po rozpoznaniu wśród nich faktycznych uczestników bandyckiego napadu na pociąg, z grup pościgowych nie nadeszły tu dotychczas konkretne szczegóły. Wiadomo tylko, że banda zetknawszy się bezpośrednio z oddziałami wojskowymi i policyjnymi, nagle skierowała swój pochód na wschód, usiłując wdrzeć się do powiatu łunińskiego, aby na tym od cinku granicy powrócić do Rosji sowieckiej. Na ten odcinek skierowano oddziały pościgowe, zamykając bandzie odwrót. Akcja pościgowa i śledcza spoczywa w rękach inspektora Kaweckiego, który został specjalnie wysłany w tym celu przez ministerjum spraw wewnętrznych. Przybyli mieszkańcy z nad granicy sowieckiej powiatu łunińskiego opowiadają, że po stronie sowieckiej zauważono wzmożony ruch organizujących się band dywersyjnych.

Dalsza akcja pościgowa za bandytami, którzy napadli na pociąg, rozwija się w tempie zadawalniającem. Kontakt pomiędzy oddziałami pościgowymi w dalszym ciągu utrzymany jest dobrze, za pomocą gołębi pocztowych. Łańcuch wojska i policji otaczający nieprzebyte knieje, w których znaleźli schronienie bandyci, zacieśnia się coraz bardziej.

Pościg za bandą, która dokonała napadu na pociąg, którym jechał wojewoda Downarowicz i ks. biskup Łoziński, trwa w dalszym ciągu. W miejscowości Bogdanówka na P północ od miejsca napadu schwyta-

no 4-ch bandytów, a rewizja i znalezione przynich do wody wskazują, że są to członkowie tej bandy. Banda, uciekając, podzieliła się na kilka części. Jeden oddział posuwa się na północ ku Błotnicy, a druga część skierowała się na południe i ukrywa się w błotach Lipińskich. Ścigające od dział osaczyły błota Lipińskie od północy i południa i koncentrycznym ruchem posuwają się ku środkowi.

Co mówią o panu Downarowiczu jego przyjaciele polityczni?

Tragiczne zajścia podczas napadu bandytów na pociąg wojewody Downarowicza, odbły się żywym echem także wśród kół sejmowych. B. minister, pos. Ziemięcki (P. P. S.), zapytany, co sądzi o zachowaniu się wojewody Downarowicza, odpowiedział tylko, zalamując ręce:

— Taki wojewoda, leżący na brzuchu — to rozpacz!

Posel Henryk Wyrzykowski (Wyzwolenie):

— Zachowanie się wojewody Downarowicza wobec bandytów było tego rodzaju, że niepowinieli on pozostać ani chwili na zajmowane stanowisk. Wojewoda, który w chwili niebezpieczeństwa Jelitę chowa — jak twierdzą — przedewszystkiem kosztowności — nie umie wydać żadnego zarządzenia wobec kilku funkcjonariuszów i kilku wojskowych, jadących z nim w pociągu, stanowi dosadny obraz naszej nieudolności administracyjnej na Kresach, i dlatego p. Downarowicz musi odejść.

kt) „Echo de Paris” donosi, że w Dortmund i Essen doszło do starć między pacyfistami i komunistami. Policja szarżowała, płacząc szabłami opornych.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

(Pierwsza liczba transakcje, druga sprzedaż, trzecia kupno).

GOTÓWKA.

Dolary St. Zjedn. 5,18 i pół 5,21 5,12
Dolary Kan. 5,13 i trzy czwarte, 5,17 5,10
Franki 99,20 99,70 98,70
Belgia 25,30 25,42 25,18
Holandia 200,75 201,75 199,75
Londyn 23,25—23,19 23,30 23,08
Nowy Jork 5,18 i pół 5,21 5,16
Paryż 27,45—27,32 i pół 27,46 27,19
Praga 15,57 i pół 15,65 15,50
Szwajcaria 99,20—99,18, 99,68 98,68
Wiedeń 7,32 7,35 7,28
Włochy 22,95—23,06 22,84
Miljonówka 0,62
Pożyczka złota 6,10—6—6,10
Bony złote 0,87—0,88.
Pożyczka dolarowa z r 1920 3.
4 i pół proc. listy zast. ziemskie (przed w.j.une) 24,50—23,75—24,75.
5 proc. listy zast. m. Warszawy (przedwoj.) 18.
10 proc. Pożyczka kolejowa 8,10—8,20—8.
8 proc. listy ziem. serja z roku 1924 za 1 dolara 4,45.
Tendencja dla okeji zniżkowa.
AKCJE:
B. Dykantorów 5,70—5,85 B. Handlowy 7,00—7,75

—7,50 B. dla H. i Przem. 1,20 B. Kredytowy 0,34—0,35 B. Handl. w Poznaniu 2,80 B. Zachodni 2,00 B. Zjedn. Ziem. Pol. 1,80 B. Zw. Sp. Jarobk. 7,23 Kijewski 0,28—0,29 Spiess 1,54—1,55 Strem 10,00 Zgierz 3,08—3,00 Siles i Światło 0,55—0,58 Chodorów 5,12 Częstocice 2,70—2,75 Gostawice 2,30 Warsz. Tow. Fabr. Cukru 4,70—4,65—4,70 Firlej 0,39 Warsz. Tow. Kop. Węgla 4,50—4,75 Nobel 1,50—1,60 Cegielski 0,65—0,68 Fitzner 5,50—5,75 Lilpop 0,75—0,78 Modrzejów 5,60—5,50 5,80—5,85. Norblin 0,95—0,92 Orthwein 0,27—0,30 Ostrowieckie 7,90—8,00—8,20 Parowozy 0,38—0,40 Pociąg 2,35 Rudzki 1,50—1,70 Starachowice 2,90—3,07—3,00 Ursus 2,20 Zieleniewski 10,00 Zawiercie 35,50—35,00—35,00 Zyrardów 2 em. 18,25—19,50 Borkowski 1,30 Haberbusch 5,75 Splarytus 2,50—2,65.

Z ostatniej chwili.

ZNIESIENIE OGRANICZEN DEWIZOWYCH W NIEMCZECH.

BERLIN 27,9 (PAT) Urzędowo donoszą, że rząd Rzeszy zniesie ograniczenia dewizowe, gdy tylko układy w sprawie pożyczki zostaną podpisane. Działalność komisarzy dewizowego zostanie zakończona z dniem 30 września. Do czasu wygaśnięcia zarządzeń dewizowych funkcje gospodarza spełniać będzie ministerstwo gospodarstwa Rzeszy.

PROKLAMACJA GEN. WU-PEJ-FU.

LONDYN 27,9 (AW) Generał Wu-Pej-Fu wydał proklamację, w której oświadcza, że uczyni wszystko, aby uchronić życie i mienie cudzoziemców w Chinach.

ZYGZAK

Sylwetki radzieckie.

Radny Bialer.

Zanim przystąpimy do omawiania błędów, i zalet słynnego radcy „mniejszościowego”, podzielimy wszystkich radnych na 3 grupy: tych którzy nie mówią, tych, którzy mówią mało ale rozsądnie i nakoniec tych, co wiecznie nie zamykają ust.

Każdy człowiek, który „miał nieprzyjemność” być chociaż kilka razy w lokalu przy ul. Pomorskiej Nr. 16, bez dłuższego zastanawiania się zaliczy pana Bialera do trzeciej kategorii radnych.

Jednak taki przydział wcale nie ubliża panu radcy, gdyż do grupy „wiecznie mówiących” nie tylko on sam należy.

Ale przyznać trzeba, że w swojej grupie pan radca Bialer jest jednym z najważniejszych członków.

Dużo się na to składa powodów!

A więc sam zewnętrzny wygląd p. radcy zjednywa mu sympatię żeńskiej części Rady Miejskiej.

Jeśli do tego dodać jeszcze: wytwórny ubiór, wspaniałe pieszcząco — skrzeczący głos, pięknie trefioną brodę i nowy krawat na każdym posiedzeniu — nie trudno będzie zrozumieć, dlaczego radny Bialer stał się jednym z najbardziej popularnych radców.

Tyle o zaletach p. Bialera!

Z kolei przejdziemy do wad, które natura również hojnie obdarzyła pana radcę.

W pierwszym rzędzie chęć robienia wszystkiego inaczej, aniżeli robią wszyscy.

Np. Rada mówi: „Chcemy kanalizacji”, a p. Bialer najspokojniej w świecie mówi: „Na co mi kanalizacja? Alboż utopił się już kto w rynsztoku?”

Co? Świeże powietrze? Jak ja chcę „świeżemu powietrzu”, to mogę sobie wyjechać na lato do „Andrzejowa” do „Zakopane”.

Drugą kardynalną wadą p. radcy jest jego gadatliwość utrzymana w tonie satyryczno — żartobliwym. Jak słycać słowa Bialera pod tym względem rozniosła się tak daleko, że w najbliższym czasie mają podobno do sali Rady Miejskiej przychodzić wspólnie pracownicy „Wolnych Zartów” aby się od p. radcy uczyć takich „kawałów”, co to są bez sensu czasem, a dowcipne. O innych wadach będzie napisane jeszcze przy sposobności, teraz zaś ich nieporuszamy — tym bardziej, że p. Bialer ostatnio zdradza tendencję do poprawy.

Osa.

KRONIKA

Kalendarzyk.

Niedziela dnia 28 września Wacława Kr. M. Miejska Galeria Sztuki (Park Sienkiewicza) wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji. Piotrkowska 195 (lewa ok.) otwarta od 6—8 w

— Widowiska.

Teatr Miejski po pol. „Kłopoty geniusza” wiecz. „Galganek”

Teatr Popularny pp. i w. „Wicek i Wacek”

„Luna” „Kupiec Wenecki”

„Casino” „Znajoma z ulicy”

„Odeon” „Aryokratyczne małżeństwo”

Grand-Kino „Kadysz”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Stargane nici szczęście”

Kino „Resursa” „Wampir czyli tyran”

Miejski Kinematograf Oświatowy.

„Helena i upadek Troi”

Cyrk Giniselli Program Nr. 1.

Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul. Podlesnej № 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

Wiadomości bieżące

— Opłata szkolna.

Zgodnie z wnioskiem Wydziału Oświaty i Kultury, Magistrat postanowił pobierać od uczniów miejskich szkół średnich opłatę w wysokości 30 zł. rocznie. Dochód z tej minimalnej opłaty przeznaczony będzie wyłącznie na inwestycje szkolne.

— Pomoc rządowa na budowę szkół.

Kuratorjum Szkolne Okręgowe zawiadomiło Magistrat, że zgodnie z rozporządzeniami Min. W.R. i O.P. z dnia 15 i 16 bm. przyznane zostały gminie m.

Sprawy robotnicze.

Dalsza kontrola bezrobotnych korzystających z zapomóg.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi podaje do wiadomości, że od poniedziałku dn. 29 września w dalszym ciągu przeprowadzana będzie kontrola bezrobotnych, pobierających zasiłki. Każdy zgłaszający się do kontroli obowiązany jest przedstawić legitymację i książeczkę obrachunkową. Biura rejestracyjne wymienia tymczasowe legitymacje na nowe legitymacje normalne.

Kto nie zgłosi się w oznaczonym dniu do kontroli, będzie uważany za pracującego. Prawo do zasiłków będą mieli tylko ci bezrobotni, którzy otrzymają nowe legitymacje.

Kontrola odbędzie się w następujących biurach rejestracyjnych:

I biuro rejestracyjne, ul. Ogrodowa 28, szkoła T-wa Akc. I. K. Poznański,

II biuro rejestracyjne, ul. Ogrodowa 28, szkoła T-wa Akc. I. K. Poznański,

III biuro rejestracyjne Helenów,

IV biuro rejestracyjne, ul. Rokicińska 58, I. piętro,

V biuro rejestracyjne, Wodny Rynek, róg Rokicińskiej,

VI biuro rejestracyjne, ul. Pańska 106,

VII biuro rejestracyjne, ul. Wólczajska 253, parter,

VIII biuro rejestracyjne ul. Kilińskiego 222, fabryka Ossera,

IX biuro rejestracyjne ul. Wólczajska 253, parter,

X biuro rejestracyjne ul. Wólczajska 253, parter.

W poniedziałek winni zgłosić się do

Z zatargu w fabryce Geyera.

Od Tow. Akc. „Ludwika Geyera w Łodzi” otrzymaliśmy następujący list:

Do Redakcji Dziennika „Rozwój”

w miejscu.

Przed paru dniami w tutejszym piśmie „Republika” pojawiły się niezgodne z prawdą artykuły o zajściu jakie miało miejsce w naszej fabryce.

Dla informacji publicznej podajemy niniejszem faktyczny przebieg zajścia, o którym został spisany dokładny protokół policyjny.

Z powodu zastoju w przemyśle zmuszeni zostaliśmy zwolnić znaczną ilość robotników.

Dnia 17 bm. o godz. 3-ej po południu, zgłosili się do p. Petrykowskiego, kierownika naszych warsztatów mechanicznych dwaj ślusarze: Schumacher i Strzelczyk, z żądaniem wyjaśnienia, dlaczego zostali zredukowani, oni, a nie inni, p. Petrykowski odpowiedział, że firma zredukowała 2-gą zmianę, wobec czego warsztat niema zajęcia dla dotychczasowej ilości pracowników. W odpowiedzi na to, Schumacher i Strzelczyk użyli wyrazów obelżywych, ubliżających panu Petrykowskiemu i krzykiem manifestowali swoje niezadowolenie, przyczem Schumacher rzucił w p. Petrykowskiego kawałkiem żelaza. Pan Petrykowski, oczywiście, starał się odeprzeć ten atak, a znajdujący się w pobliżu pracownicy nadbiegli Mu z pomocą i usunęli z biura awanturników, którymi zajął się XII Komisariat, po spisaniu odpowiedniego protokołu.

kontrolni bezrobotni posiadający legitymacje z numerkami:

I, III, IV, i IX biurach rejestracyjnych od 1800 do 2300,

II, V, VI, VII i VIII od 1200 do 1500 i w X od 600 do 700.

We wtorek.

w I, III, IV, i IX od 2300 do 2800, w II, V, VI, VII i VIII od 1500 do 1800 i w X od 700 do 800.

W środę.

w I, III, IV, i IX od 2800 do 3300, w II, V, VI, VII i VIII od 1800 do 2100 i w X od 800 do 900.

W czwartek.

w I, III, IV, i IX od 3300 do 3800, w II, V, VI, VII i VIII od 2100 do 2400 i w X od 900 do 1000.

W piątek.

w I, III, IV, i IX od 3800 do 4300, w VI i VII od 2400 do 2700 i w X od 1000 do 1100.

W sobotę.

w I, III, IV, i IX od 4300 do 4800, w VI i VII od 2700 do 3000.

Praca w biurach rejestracyjnych rozpoczyna się o godz. 8-ej rano.

Urząd podaje do wiadomości, że biura rejestracyjne posiadają listy tych robotników, którzy otrzymali pracę w fabrykach i kto z nich zgłosi się po zapomogę, będzie pociągany do odpowiedzialności karnej za oszustwo.

Pracownicy nadbiegli Mu z pomocą i usunęli z biura awanturników, którymi zajął się XII Komisariat, po spisaniu odpowiedniego protokołu.

Rewolweru p. Petrykowski nie użył i takiego nie posiada. Sprawa została skierowana do Sądu.

Prosząc o umieszczenie tych słów w

poczytnym piśmie W. Panów, pozostajemy z poważaniem

Towarzystwo Akcyjne

Wyrobów Bawełnianych

Ludwika Geyera

(—) E. Brinckenhoff

Łódź, dnia 27 września 1924 r.

Robotnicy spalonych Zakładów Samochodowych cierpią nędzę.

Z Okręgowej Komisji Związków Zawodowych dowiadujemy się o wielkiej nędzy i rozpacz robotników, zatrudnionych poprzednio w Wojskowych Zakładach Samochodowych przy szosie Pabjanickiej, a spalonych przed kilku miesiącami, w dość niejasnych warunkach.

Po spaleniu się zakładów rzemieślnicy i robotnicy w ilości około 180 pozostali bez pracy, a obecnie, gdy zwracają się do Państwowego Urzędu Pośrednic-

stwa Pracy, w celu zarejestrowania się na listę bezrobotnych i otrzymania jakichkolwiek zapomóg, którzy nie dopuścili do śmierci głodowej dzieci ich żon, — słyszą odpowiedź, iż nie mogą być zarejestrowani, bo ustawa o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia nie obejmuje robotników pracujących w zakładach wojskowych.

Jest to rzeczywiście położenie bez wyjścia (pog.

Łodzi następujące zasiłki rządowe, przeznaczone na budowę szkół powszechnych: a) przy ul. DREWNO-SKIEJ — w sumie 60,000 zł. (płatnej w dwóch ratach, w m. wrześniu i październiku) oraz b) przy ul. Nowo-Targowej — w sumie 50,000 zł.

— Zatwierdzenie podatku.

Urząd Wojewódzki zawiadomił Magistrat, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, opierając się na art. 1 p. 3 art. 12 i art. 36 Ustawy z dnia 11-VIII-23 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, zatwierdziło statut podatku miejskiego od oświetlenia elektrycznego i gazowego w lokalach zabaw, rozrywek i widowisk, — który to statut przyjęty i uchwalony został przez Radę Miejską w dn. 1-VII-1924 r.

— Podróż prezaesa izby skarbowej.

W przyszłym tygodniu wyjeżdża do Warszawy prezes izby skarbowej p. Towarnicki w sprawach personalnych, a poatem przedstawi w ministerstwie skarbu memoriał stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w sprawie odroczenia do przyszłego roku

minu płatności podatku od nieruchomości i wnioskiem przychyliającym się do odroczenia tego podatku jedynie do końca grudnia. (bhp)

— Uroczystość szkolna w Pabjanicach.

Na uroczystość poświęcenia nowo-wybudowanej 7-klasowej szkoły powszechnej miejskiej w Pabjanicach, w dn. 27-go bm. Magistrat Łódzki reprezentowany był przez specjalnych delegatów, w osobach pp. ławników Hajkowskiego i Kruczkowskiego.

— Reklamacja przemysłowców.

Do Magistratu wpłynął memoriał Związku Przemysłowców Włókienniczych w Państwie Polskiem w sprawie dokonywanego obecnie przez Magistrat wymiaru państwowego podatku od nieruchomości. Związek Przemysłowców domaga się poddania rewizji dotychczasowych zasad wymiaru i w tym celu przedstawił Magistratowi swoje uwagi. Uwagi te dotyczą głównie: a) podstaw wymiaru podatku od nieruchomości fabrycznych; b) teoretycznych norm podatku i c) sprawy określania samej wartości obiegowej nieruchomości. Zasadą jest, że w sprawie tej, na memo-

dotychczas, zajęcie się Wydział Państwowy Magistratu.

— Z Instytutu nauczycielskiego.

Siedziba instytutu nauczycielskiego przeniesła się do gimnazjum miejskiego do państwowego gimnazjum żeńskiego przy ul. Pomorskiej 16. Wykłady rozpoczynają się w dniu 2 października w poniedziałki, wtorki i czwartki od godz. 5 do 7 wieczór, przyczem przewidywane są wykłady dr. Karpińskiej - Wojczyńskiej pod tyt.: „Badania inteligencji dzieci”.

W dniu 4 października rozpoczynają się wykłady dr. Marjana Odrzewskiego pod tyt. „Psychologia eksperymentalna” zaś od godz. 7 do 8 wieczór — wykłady profesora Kosidowskiego pod tytułem „Najmłodsza Polska Literatura”.

Wykłady te nieprzerwanie odbywać się będą w ciągu drugiego semestru, aż do połowy czerwca. (bip)

— Z Seminarjum Duchownego.

W tych dniach Jego Eksc. Ks. Biskup Tymieniecki udzielił święceń wychowawcom tutejszego Seminarjum Duchownego.

Mianowicie zostali wyswięceni na diakonów: Jan Fondaliński, Jan Ostrowski, Stefan Janiak, Władysław Dytrych i Mieczysław Wagner, oraz na subdyakona — Jan Zdzarski.

Na miejsce ustępującego profesora Sem. Duchownego, ks. kan. Malinowskiego, Mag. św. Teologii, powołany został ks. Bieracki, dziekan z Warszawy.

Ks. kan. Malinowski mianowany został regentem bursy J. E. ks. Biskupa.

— Ceny miejskich zakładów kąpielowych.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu zatwierdzono następujące stawki opłat w miejskich zakładach kąpielowych:

a) za wannę I kl. z 1.— b) za wannę II kl. 75 gr
c) bilet ulgowy dla urzędników i robotników miejskich oraz naucz. szkół powszechnych 50 gr, d) łaźnia 25 groszy. Należy zaznaczyć, że opłaty te są o 30—50 proc. niższe od cen w zakładach kąpielowych prywatnych.

— Podatek od zwierząt domowych.

W wykonaniu rozporządzenia Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z dn. 5.11.1924 r., Magistrat m. Łodzi wzywa wszystkich właścicieli zwierząt gospodarskich, znajdujących się na terenie Łodzi, do uiszczenia w terminie do dnia 15 października r.b. państwowego zasadniczego podatku od zwierząt gospodarskich za rok 1924.

Stawki podatku tego na r. 1924 wynoszą:

a) za konie w wieku powyżej 6 mies. — 40 gr.
b) za buhaje, woły, krowy i jałówki — 30 gr.
Przypadające z tego tytułu kwoty należy wpłacać bezpośrednio do Głównej Kasy Miejskiej (Plac Wolności 14). Niewpłacone w wyżej podanym terminie należności ściągane zostaną wraz z kosztami i odsetkami za zwłokę w drodze postępowania egzekucyjnego.

— Budowa Domu Noclegowego.

Webec znacznego rozszerzenia zakresu działania samorządu na polu opieki społecznej, w związku z wejściem w życie nowej Ustawy o opiece społecznej, — Magistrat postanowił przystąpić niezwłocznie do budowy Miejskiego Domu noclegowego przy ul. Przędzalnianej Nr. 60. Koszty budowy obliczone są na sumę 55,000 złotych.

— Radioterapia miejska.

Na wniosek Wydziału Zdrowotności Publicznej, Magistrat postanowił zakupić aparat roentgenowski „Universal” do diagnozy i terapii w miejskim zakładzie roentgenologicznym.

— Urzędnicy miejscy, a pragmatyka.

W związku z debatami w radzie miejskiej nad kwestją pragmatyki urzędników miejskich, związki zawodowe pracowników miejskich wszczęły energiczną akcję w celu utrzymania w nowej pragmatyce zasadniczych punktów pragmatyki dotychczasowej, w szczególności co do nieprzenoszenia należności wydziałów. (bip)

— Zmiana przystanku dorożek samochod.

Władze policyjne wydały zarządzenie, wzbudzające dorożkom samochodowym przystawania na ul. Moniuszki, róg Piotrkowskiej i przystanek ten ma być cofnięty do rogu Sienkiewicza. (bip)

— Sprawa podatku od nieruchomości.

W związku z opublikowaniem w prasie uwag związku przemysłu włókienniczego w sprawie zbyt wysokiego wymiaru podatku od nieruchomości przez magistrat, izba skarbową wydelegowała urzędników do magistratu, w celu sprawdzenia sposobów wymiaru tego podatku, a przede wszystkim kontrolowania ściągania przestrzegania ustawy.

Równocześnie izba skarbową zaznacza, że od wymiaru podatku od nieruchomości przysługuje płatnikom prawo odwołania się w terminie 14 dni, od dnia następnego po doręczeniu nakazu płatniczego do izby skarbowej, przyczem odwołania spóźnione po wyrażeniu sądownym bez rezultatu. Wnieśliście poda-

Co zrobiono dotychczas w sprawie afery kolejowej?

KA. YGÓDNE NIEDBALSTWO MINISTERSTWA KOLEI

Niezwykle głośnym echem odbiła się swego czasu w naszym mieście afera skandalicznych nadużyć kolejowych, które przyprawiły Skarb Państwa o szkody sięgające setek tysięcy złotych.

Stwierdzonem zostało że warsztaty mechaniczne obu stacji Łódzkich Fabrycznej i Kaliskiej, prowadzone były poniżej wszelkiej krytyki zasadą prowadzenia ich było okradanie Państwa bez sumienia i jakichkolwiek skrępowań.

Naczelnym inżynierem, a kierownik obu warsztatów inżynier Zajaczkowski, w pierwszym rządzie machał ręce w tej aferze, bowiem w warsztatach kolejowych wyrabiano mu meble do osobistego użytku. Niezależnie od tego jako odpowiedź dlny, kierownik warsztatów winien był bezpośrednio odpowiadać za niedbalstwo i niedozór.

O szczegółach afery nie będziemy się szeroko rozpisywali, gdyż znane są wszystkim naszym czytelnikom.

Przypominamy tylko, że na stacji fabrycznej urządzona była kompletna fabryka reperacji wagonów dla firm prywatnych. Przeprowadzano tam remont setek wagoników materiałami państwowymi i przy pomocy personelu kolei, swego, a osiągnięte z tej reperacji krociowe sumy tonęły w kieszeniach kierowników warsztatów.

Na stacji Kaliskiej przerabiano całe lokomotywy.

W pierwszej fazie śledztwa, które ujawniło szereg obciążających szczegółów aresztowano kilku kolejarzy, a w pierwszym rządzie „fabrykanta wagonów” Leona Ostrowskiego, który najbardziej był winien, a dotychczas nie zasiadł na ławie oskarżonych,

i w dalszym ciągu pełni służbę w warsztatach, które przez kilka lat były przez niego grabione. Należy tutaj podkreślić niebawome wysoce karygodne niedbalstwo ministerstwa kolei, które tej sprawie należycie nie zbadało i nie oczyściło tej stajni Angjasza. Trudno jest bowiem wymagać od sądziów śledczych i prokuratorów, aby stanowili w dziedzinie w sprawach organizacji kolejowej.

Pozostawienie na stanowisku człowieka który urządził sobie prywatną fabrykę wagonów w warsztatach kolejowych, jest zbrodnią przeciwko państwu.

Pan Ostrowski, użył pozostawienie go na stanowisku, dla usunięcia niewygodnych dla niego świadków, których po ujawnieniu afery zaczęto usuwać masowo, między innymi wydano jak śmiemy to już poprzednio donosił jeden z kolejarzy, który złożył w śledztwie zeznania obciążające tę bandę złodziei. Pisaliśmy już o tem w swoim czasie. Był to jeden z rzemieślników kolejowych nazwiskiem Muszyński, którego zrobiono nalogowym pijakiem, pomimo stwierdzenia że człowiek ten w życiu swoim wódki nie pił.

Afery tego rodzaju tolerowane być nie mogą, i Ministerstwo Kolei wobec tych skandali nie może zachowywać się bezczynnie, gdyż jest w sprawach kolejowych jedyną instancją miarodajną.

Opinia publiczna jest wysoce tym wszystkim zaniepokojona i dlatego Ministerstwo Kolei winno bez warunkowo udzielić wyjaśnień, jak te nadużycia w świetle dotychczas przeprowadzonych badań komisyjnych przedstawiają się.

W.B.

Z ruchu robotniczego.

— Zebranie frakcji Związków Zawodowych Polskich.

W dniu dzisiejszym o godz. 10-tej przed południem w lokalu Zjednoczonych Związków Zawodowych Polskich przy ul. Głównej 31 odbędzie się posiedzenie frakcji Z. P. P., na którym omawiana będzie sprawa obsadzenia stanowiska dyrektora Kasy Chorych. (pap)

— Poświęcenie sztandaru Zw. „Praca” w Ozorkowie.

W Ozorkowie odbędzie się w dniu dzisiejszym uroczyste poświęcenie sztandaru Oddziału Związku „Praca” w którym wezmą udział delegaci łódzkiego Związku NPR. w osobach ławnika p. Muszyńskiego i w imieniu Głównego Zarządu „Pracy” p. Zubert. (pap)

— Zebranie Stowarzyszenia Rob. Chrześc.

W dniu dzisiejszym o godz. 4.30 popoł. w Oddziale na Dąbrówce odbędzie się zebranie Stow. Robotników Chrześcijańskich, na którym przemawiać będzie ławnik inż. Folkierski.

O tej samej godzinie na zebraniu w Oddziale na Widzewie przemawiać będzie jeden z członków zarządu głównego.

nia nie wstrzymuje od obowiązku uiszczenia podatku w oznaczonym terminie.

O ile odwołanie dotyczy tylko oczywistych omyłek w obliczeniu podstawowego wymiaru podatku, prostuje je na skutek odwołania sama władza wymiarowa.

Inne odwołania rozstrzyga ostatecznie izba skarbową, której winny być one przez magistrat wraz z niezbędnymi wyjaśnieniami (dowód doręczenia nakazu płatniczego, wyciąg z wykazów, opinia rzeczoznawców) w przeciągu miesiąca po wniesieniu odwołania przedłożone odwołanie to rozpatruje izba skarbo wa, przy współudziale przedstawicieli magistratu z siedzibą izby skarbowej.

Jeżeli wskutek pożaru lub innej przyczyny nastąpi całkowite lub częściowe zniszczenie nieruchomości, wówczas na prośbę płatnika wniesioną w 30 dni po wypadku, władze podatkowe wniosą wymiar całkowity lub częściowy stosownie do zniszczenia po dokonaniu sprawdzenia tych szkód na miejscu. (bip)

— Z wyższego kursu nauczycielskiego.

W dniu 30 bm. odbędzie się ogólne zebranie wyższego kursu nauczycielskiego w celu ustalenia programu pracy.

Od 15 bm. rozpoczęła się na wyższych kursach nauczycielskich egzaminy w postaci lekcji próbnych, dnia 22, 23 i 24 odbyły się egzaminy pisemne, a ust-

Na zebraniu Oddziału Zarzewskiego przemawiać będą p. Janczak i Piechotkówna.

W poniedziałek dnia 29.9 o godz. 7 wiecz. w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34, wygłosi radny adwokat Stypułkowski odczyt na temat: Państwowość polska i rosyjska”.

Po referacie p. Stypułkowskiego zabierze głos ławnik Kulamowicz.

Dnia 1 października r.b. o godz. 7 wieczorem w Oddziale św. Józefa przy ul. Ogrodowej 34 przemawiać będzie na zebraniu Stow. Robotników ześc. ks. Siennicki. (pap)

— Zebranie Związku Dozorców Domowych.

W dniu dzisiejszym tj. 28 bm. o godz. 1 po poł. w Sali Domu Ludowego odbędzie się zebranie Chrześcijańskiego Związku Dozorców Domowych, na którym jako referenci wystąpią prezes Związku p. Rokita i generalna sekretarka Związków Zawodowych p. H. Piechotkówna.

Omawiana będzie sprawa cenników za otwieranie bramy.

Po ustaleniu i uchwaleniu cennika zostanie on przesłany do Komisariatu Rządu celem zatwierdzenia. (pap)

rozpoczną się w dniu 6 października.

Do egzaminów zgłosiło się 35 nauczycieli szkół powszechnych, którzy po zdaniu egzaminów otrzymają wyższe kwalifikacje nauczycielskie. (bip)

— W sprawie prostytutki nieletnich.

Urząd sanitarno - obyczajowy stwierdził wzrost prostytutki wśród dziewcząt do lat 17, które w myśl przepisów nie podlegają reglamentacji i nie otrzymują książeczek.

Tamę temu może położyć jeździe magistrat, któryby w porozumieniu z towarzystwami ochrony kobiet utworzył dom wychowawczy dla dziewcząt do lat 17. (bip)

— Kombinacje mieszkaniowe należy dyskretnie przeprowadzać.

Oddział Walki z Lichwą przy Komisariacie Rządu na m. Łódź pociągnął do odpowiedzialności sądowo-karnej Estere Rotberg zam. przy ul. Cegielnianej 2 i Dawida Kluczkowskiego, zam. przy ul. Wschodniej 67, którzy działając w porozumieniu zażądali za odstąpienie 2 pokojowego mieszkania w domu przy ul. Konstantynowskiej 18, nadmiernej zapłaty.

Po przeprowadzeniu dochodzenia akta sprawy skierowane zostały do Sądu. (pap)

Wypadki i kradzieże

— Pożar.

W zabudowaniach Aleksandra Stefańskiego w Rudzie Pabjanickiej wybuchł pożar, wskutek którego spłonęła obora z jedną krową.

Pożar powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. (bip)

— Przy pracy.

Pracznica Stanisława Chodkowska, Fabryczna 3, osłabła nagle przy pracy. Karetka Pogotowia odwiozła ją do szpitala Poznańskich. (1)

— Tajemnicza śmierć.

W domu przy ul. Gdańskiej 154 mieszkał na II piętrze samotnie niejaki Adolf Teodor Ausbach.

Lokatorzy tego domu, nie widząc przez kilka dni Ausbacha i przeczuwając coś złego, zawiadomili X Komisarjat P. P. który wysłał natychmiast na miejsce dyżurnego przodownika.

Po otwarciu drzwi stwierdzono, iż Ausbach nie żyje. Przyczyny śmierci nie ustalono.

Śmierć nastąpiła prawdopodobnie przed dwoma dniami.

Dziwnym się wydaje, iż lokatorzy słyszeli jakieś podejrzane jęki i wiedzali, iż Ausbach pozostaje samotny, nie zainteresowali się nim odrazu.

Sledztwo w toku. (pap)

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 3,15 świetna komedia Benneta „Kłopoty Genjusza” z pp. Starską i Zniczem w głównych rolach. Wieczorem, ciesząc się dużym uznaniem prasy i publiczności „Gałganek” Nicodemiego. Pani Jarkowska w roli tytułowej dorównuje w niej zupełnie zdaniem świadków, świetnej niemieckiej aktorce, Elzie Eckersberg, która występowała w tej sztuce w Berlinie przez przeszło rok bez przerwy. Pan Nowakowski jako jej partner ujął sobie sympatycznym i kulturalnym sposobem gry całą publiczność naszą. Znani z ubiegłego sezonu pp. Rozwado wiczowa, Wernisówna, Fabisiak, Kliszewski, Komornicki i Wybrański dostrajają się w zupełności do popisu gry głównych wykonawców.

Teatr popularny.

„WICEK I WACEK”.

Komedja w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

Dobrze zrobiła Dyrekcja Teatru Popularnego, wystawiając w piątek „Wicka i Wacka”. Ta miła i swojska komedia, nie pozabawiona znacznej dozy sentymentu, zrobiła na widzach jaknajlepsze wrażenie. Nie wiemy, jaka będzie następna premiera, ale domyślamy się, że „Wicek i Wacek” będzie jak gdyby pomostem, łączącym „Chatę za wsią” z dalszym ciągiem repertuaru, a po ważny nastrój sztuki Kraszewskiego poprzez śmiech i szybko osychające łzy „Wicka i Wacka” wybuchnie żywiołową wesołością i humorem jakiej farsy, komedji czy wodevilu.

Piątkowa premiera, mogłaby doskonale służyć jako taki „złoty środek” między poważną w swej treści „Chatą za wsią”: a lekką komedią, gdyż w „Wicku i Wacku” obok momentów wesołych, dowcipnych, często komicznych — spotykamy momenty nastrojowe, dramatyczne. Jeśli chodzi o odtworzenie samej sztuki — to naogół było ono dobre, chociaż dwa pierwsze akty były słabsze, aniżeli ostatnie. Ta uwaga dotyczy przede wszystkim p. Niedziałkowskiego w roli Wacka.

Pan Kubiński zato od początku aż do końca był bez zarzutu. To samo można powiedzieć o p. S. Zielińskiej w roli Pauliny. Bardzo miłutką była p. Fiszerówna, a p. Gałęcki jako Zabawnicki był naprawdę niezrównany. Reszta zespołu nieźle dostrajała się do gry wyżej wymienionych

W. G.

Dzisiaj w niedzielę, dn. 28-go bm. o godz. 8,15

Powódź w Łodzi.

TONIE DOM PRZY ULICY NAWROT Nr. 16 III

Od przeszło 5 tygodni w domu przy ul. Nawrot 16 który jest własnością Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan przeprowadza się roboty budowlane polegające na pokrywaniu budynku nowym dachem.

Roboty te są prowadzone przez jakiegoś przedsiębiorcę, który najmniejszego pojęcia o wykonywaniu tego rodzaju robót nie posiada.

Dowodem tego jest fakt, że na wstępie robót zdjęto stare dachówkowe pokrycie z całego dachu pozostawiając dach bez jakiegokolwiek zabezpieczenia, poczem w zóliwym tempie pokrywano szkielec belkowania deskami nie śpiesząc się bynajmniej o pokryciem go papą.

Wszystko było dobrze, dopóki dopisywała pogoda, lecz wczoraj doszło do katastrofy.

Ulewa jaka, onegdajszej nocy rozpętała się nad miastem, spędziła sen z powiek mieszkańcom domu przy ul. Nawrot wdzierając się do wnętrza domu potokami wody.

Przez całą noc dom ten był formalnie zalewany a mieszkańcom jego wydawało się, że żyją w biblijnych czasach potopu, i że wkrótce na skutek gniewu Bożego lada chwila opuszczą ten padół płaczu

i wody deszczowej, przenosząc się na łono Abrahama. Należy przypuszczać, że posiadali najprawdopodobniej odziedziczone po przodkach talenty żeglarskie, po pierwszej chwili przestachu, w strojach adamo-mowych — pod parasolami rozpoczęli żartową walkę z rozszalałym żywiołem, zwyciężając go nad ranem, z ustaniem ulewy.

Pobojowisko jednak przedstawiało się fatalnie — kilka mieszkań bardzo poważnie ucierpiało. Między innymi mieszkanie p. Jakóba Maurera, składające się z dwóch dużych pokoi przed 3-ma tygodniami z dużym nakładem odnowione, zostało zupełnie zalane wodą. W innym mieszkaniu R. Benkego pooblatywał wszystkie tynk z sufitów. Ucierpiał też skład towarów kolonialnych, zalany częściowo.

Według przepisów budowlanych przy jakichkolwiek przeróbkach budynków interesy osób trzecich winny być zabezpieczone, tak aby przebudowa nie narażała ich na żadne przykrości i straty.

Przedsiębiorca, który tego kardynalnego warunku nie dopełnia winien być bezwarunkowo ukarany, a straty poniesione przez mieszkańców niewątpliwie będzie musiał pokryć właściciel domu. (W.B.)

Wyjazd Komendanta Łódzkiego Okręgu P. P. do Ameryki.

W dniu 26 września br. o godz. 7,25 wieczorem z dworca Łódź-Kaliska wyjeżdża do Ameryki na kilkutygodniowy pobyt inspektor Zygmunt Wróblewski komendant Łódzkiego Okręgu Policji Państwowej.

Insp. Wróblewski uzyskawszy na własne życzenie urlop z Głównej Komendy pragnie go wykorzystać przez zaznajomienie się z organizacją policji amerykańskiej, stojącej, jak wiadomo na najwyższym poziomie, — jej urządzeniami technicznymi, systemem szkolenia policjantów, walki z przestępczością i t. d. Wielką uwagę skieruje również na obywatelskie wychowanie młodzieży, a będąc patronem jednej z drużyn harcerskich, pragnie przyjrzeć się również skautingowi amerykańskiemu.

Pobyt w Ameryce pozwoli insp. Wróblewskiemu zbliżyć się do środowisk naszej emigracji i zaznajomić się z jej warunkami bytowania pod opieką gwiazdzistego sztabu.

Władze amerykańskie, zawiadomione przez nasze placówki konsularne, przyjmą, nie ulega wątpliwości, zyczliwie reprezentanta naszej Policji Państwowej.

W programie pobytu wysuwa się na pierwszy plan Nowy-Jork, Chicago, Detroit, Waszyngton, Pittsburgh i Wilkes-Barre (Pensylwanja).

Powrót nastąpi przypuszczalnie z końcem listopada. (pap)

Sprawa emerytur zostanie załatwiona.

Dyrektor Łódzkiej izby skarbowej p. Towarnicki otrzymał okólnik w sprawie natychmiastowego przystąpienia do definitywnego wymiaru zaopatrzeń emerytalnych, mając na względzie dotychczasowe rozporządzenie. Przy wymiarze zaopatrzeń emerytalnych zaszyły niektóre zmiany, a mianowicie, że zaopatrzenia emerytalne należy obliczać w złotych, groszy nie wypłaca się.

Pozatem funkcjonariusze państwowi, którzy ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie od dnia 30 września, 1923 r. winni zgłosić ten wypadek swej władzy służbowej

do końca grudnia 1924 r. z dołączeniem dowodów.

Opiekun względnie opiekunka sieroty mają przedkładać władzy wypłacającej pensję sieroco co roku dowody, że warunki przyznania pensji sieroczej nie uległy zmianie.

Pozatem ważne jest to, iż dzieci słabe, uprawnione i pasierbowie zmarłego emeryta, o ile zmarły ich nie utrzymywał winni być traktowani na równi z powołanymi innymi krewnymi i osobami postronnymi. Za podstawę wymiaru pośmiertnego należy przyjąć pełne należne ostatnio zmarłemu uposażenie brutto bez uwzględnienia potrąceń.

Łudniu o godz. 3,30 i wieczorem o godz. 8,15 „Wicek i Wacek” — komedia w 4-ach aktach J. Przybylskiego — świetna ta komedia jak było do przewidzenia zyskała sobie ogromne powodzenie — a to dzięki niezrównanej grze pp. Niedziałkowskiego i Kubińskiego, jako Wicka i Wacka, pań: Bartoszewskiej, Fiszerówny, Matrzyckiej, Zielińskiej, oraz panów: Bieleckiego, Bolkowskiego, Chmurkowskiego, Puchalskiego.

Z sądów.

— Z sądów dla nieletnich.

Coraz częściej na wokandzie sądu dla nieletnich znajdują się sprawy wynikłe na tle anormalnych stosunków codziennych.

Ostatnio sąd rozpoznawał sprawę 13-letniego chłopca Pereca, który matkę swą wdowę systematycznie okradał z pieniędzy i różnych ruchomości.

Na rozprawie matka wybaczyła swemu synowi jego przewinienie i sąd zwolnił młodocianego przestępcę od kary.

U państwa Lenard służyła w charakterze służącej 16-letnia Kaczanowska, jednak pewnego razu złapano ją na gorącym uczynku kradzieży pieniędzy z szuflady, przyczem okazało się, iż jest to już druga kradzież popełniona przez Kaczanowską.

Sędzia dla nieletnich skazał ją za to przestępstwo na 2 miesiące aresztu (bin)

Ze sportu

— Z międzynarodowego turnieju tenisowego w Łodzi.

Jak się dowiadujemy z kół sportowych gra o mistrzostwo Łodzi dla pań nie odbędzie się, gdyż p. Kühnelówna (LKL) zrezygnowała ze spotkania z p. W. Rychterówną (LKL) mistrzynią Polski.

Wobec tego mistrzostwo Łodzi na rok 1924 oraz I nagroda przypadły w udziale p. W. Rychterównie, II nagrodę otrzymała p. Kühnelówna w grze pojedynczej pań. (1)

— Przesilenie w Łódzkim Związku Okręgowym Piłki Nożnej.

Onegdaj odbyło się ściśle pułne posiedzenie prezesów wszystkich łódzkich klubów sportowych, zwołane przewodnictwem z powodu fermentu, jaki powstał na tle pogłoszek o uprawianiu przez poszczególne kluby i graczy zawodowstwa, niedozwolonego przez statut Związków.

Na posiedzeniu tem był obecny delegat Polskiego Związku Piłki Nożnej w Krakowie.

Treść posiedzenia musiała być rzeczywiście nader ciekawą, a może i zbyt silnie kompromitującą, gdyż na posiedzenie nie dopuszczono nawet wiceprezesów, nie mówiąc już o jakimkolwiek przedstawicielu prasy.

Pewnym jest tylko, iż zebranie było nadzwyczaj burzliwe, jeden z A. klasowych

klubów zarzucił swemu bramkarzowi, iż ten za cenę kilkuset złotych przepuścił dekurdującą bramkę.

W związku z nową atmosferą w naszym świecie piłkarskim pada się — dopodobnie w najbliższych dniach Zarząd E. Z. O. P. N-u do dymisji. (pap)

Komunikaty.

— Ze związku Ludowo Narodowego.

Zarząd Związku Ludowo Narodowego przypomniał na sywom członkom i sympatykom iż jutro w poniedziałek 29 bm. o g. 7 wieczór w lokalu Zw. L. N. przy ul. Młynarskiej 15 („Kino Venus”) odbędzie się zebranie na którym zostaną wygłoszone referaty polityczne i dotyczące gospodarki miejskiej.

W środę 1 października odbędzie się tygodniowe zebranie w lokalu Zw. Lud. Nar. przy ul. Piotrkowskiej 174.

— Odwołanie zabawy harcerskiej w Juljanowie

Z powodu niepewnej pogody, projektowana na dzisiaj w Juljanowie zabawa harcerska zostaje odwołana na niedzielę najbliższą.

— Odwołanie kwesty ulicznej na rzecz IV ochrony.

Zarząd IV ochrony im. Ks. Karola Szmida ustępując dobrowolnie z prawa przysługującego mu urzędzenia kwesty w dniu 28 września tj. w niedzielę na rzecz tejże ochrony, powiadamia instytucje społeczne oraz osoby zaproszone na „dzień kwesty” iż ustępuje z tego terminu na rzecz Inwalidów Straży Ochotniczej. Termin znacząca na rzecz IV ochrony zostanie specjalnie przez prasę miejscową podany w najbliższych dniach do wiadomości.

— Dzisiejszy spektakl w Cyrku.

W dniu dzisiejszym cała Łódź wybiera się na przedstawienie do naszego Cyrku przy ul. Konstantynowskiej 16. Dzisiejsza niedziela jest bowiem ostatnią niedzielą obecnego programu Nr. 1. który już w nadchodzącą środę, 1 października, ulega zmianie. Ażeby zatem nie tracić okazji ujrzenia wszyst-

kich nadzwyczajnych atrakcji obecnego programu, nie należy zwlekać.

Tak świetne numery obecnego programu, jak na przykład „fruujący ludzie”, „Flora” — najmniejsza waltyżerka na świecie, „Arab” — Ali-człowiek — akwarium, nieporównana tresura koni dyr. Cinisellogo zdobyły sobie już w naszym mieście należyta popularność, wątpić też nie należy, że ostatnie trzy dni obecnego programu wypełnią widownie Cyrku po brzegi.

Ceny miejsc bardzo niskie uprzystępniają korzystanie z rozrywki cyrkowej najszerzszym sferom naszego miasta. Odjazd tramwajami po przedstawieniu na krańce miasta zepewniony.

O zakaz sprzedaży nadpsutych i niedojrzałych owoców.

Statystyka sanitarna naszego miasta wykazuje nieproporcjonalnie wysoki procent chorób brzusznych: tyfusu, czerwotki i t. d. Magistrat zadowolili się kiedyś wydaniem pouczeń, jak postępować należy, by się chorób tych ustrzec.

Główny nacisk położony jest na niepicie wody nieprzepracowanej i nie jedzenie owoców przed poprzednim ich oczyszczeniem. Należałoby jednak zwrócić jeszcze uwagę na jeden czynnik rozszerzania się epidemii: na sklepiki i stragany owocowe.

Owoce tanie wystawione na sprzedaż (bardzo często na ulicy), przedstawiają się niekiedy wprost niby kosze zgnilizny, lub zielenizny zupełnie niedojrzałej.

Uboższe sfery ludności robotniczej, a przeważnie dzieci, zachęcane niższą ceną stanowią „klejentele” tych kramików, będących w tym razie gniazdami rozszerzających się chorób.

Trudno wymagać od dzieci, aby owoców zgnitych czy niedojrzałych nie spożywały.

Naomiał łatwiej jest skontrolować, by sklepy takowych nie trzymały na składzie

Magistrat dbały o zdrowie swoich obywateli wydać powinien odnośne zakazy i polecenia właściwym organom, by z całą surowością sprawdzały: 1) czy owoce wystawiane na sprzedaż nie zagrażają swoim stanem zdrowiu 2) czy należyte są zabezpieczone przed kurzem i pyłem ulicznym, zawierającym w sobie tyle chorobotwórczych miazmatów.

Czasopisma.

— N. 38 Szopki zawiera następującą ilustrację: Dziwo przyrody — Kamil Mackiewicz. Szczyt kobiecej niekonsekwencji — X X X Samiuteśka jedna — Bohusz Małżeństwo Fredeny — Kamil Mackiewicz i inne.

— N. 38 „Myśli Narodowej” zawiera następującą treść:

Lat temu dziesięć, we wrześniu. Naród a wódz Franciszek Rawita Gawroński. Wiosna ludów Antoni Marylski. Wrażenia z Wołynia — Tomasz Jaworski. Destruktorzy naszych umocnień miejskich — Mieczysław Skrudlik. Między wierszami — Pierrot! Appenzlag.

Czaszka Henryka IV.

§ Wielkie wzruszenie w świecie zbieraczy, spowodowane odkryciem u pewnego kolekcjonisty w Dinard p. Józefa Bourdais, czaszki, przypisywanej Henrykowi IV, jeszcze się nie uspokoiło. P. Bourdais kupił ją w r. 1920, w Hotelu Druot, za marną cenę 5 franków — pochodziła ona ze zbiorów niezwykłej już dziś artystki-rzeźbiarki i malarki, p. Poussin. Otóż p. Montmorillon, archiwista z Angouleme, który znał dobrze p. Poussin, twierdzi, iż od czasów Rewolucji czaszka ta była przechowywana w rodzinie Poussin'ów, jako największa relikwia. Obecnie p. Bourdais ma zamiar porównać ją z odlewem maski pośmiertnej z r. 1610, który zachował się do dziś dnia w muzeum Conde, w Chantilly. Może tą drogą osiągnie pewność co do autentyczności tej czaszki.

DELIKATESY

ryby wędzone, salami, sery szwajc., hol., śmiet. i tyl-
zyckie, kawę zawsze świeżą, herbatę i cacao w wyb-
rowych gatunkach oraz różne trunki krajowe i zagraniczn.

połącz Skład Win

Stefana Piotrowicza

Piotrkowska 127.

UWAGA: Zamówienia przyjmuję telefonicznie, tel. 7-80.
Dostawa punktualna.

5239

K. ZDYBICKA

wróćla z zagranicy
Wiedeńska Prao. Sukien i Okryć Damskich
Nawrot 1-a.

UWAGA! Jednomiesięczny specjalny kurs kroju. 3243

E. WOSKOWICZ

Piotrkowska 153.

Poleca wielki wybór towarów czysto-
wielnianych męskich i damskich

Uwaga! Ceny konkurencyjne. Uwaga!
3251-4

Okazyjnie

sprzedam różne pojedyncze me-
ble kuchenne i pokojowe w
stolarni, Napiórkowskiego 7,
Górny Rynek. 3578-1

Poszukuję

reparacji bielizny i pończoch
na miejscu lub po domach ze
swoją maszyną, Północna 8, m
27. 3576-1

Zawiadomienie.

Na nadchodzący sezon zimowy wykonywa się pier-
wzorządne futra. Kto z Szanownych Panów nie miał do-
brze zrobionego futra lub palta proszę się przekonać w
Zakładzie Krawieckim u Fr. Klinowskiego, który jest spe-
cjalistą na futra. Daje gwarancje za dobre wykonanie i do-
pasowanie futra.

Zakład Krawiecki
Fr. Klinowski
ul. Konstantynowska 5.

(r)

Ogólnie znana z przed wojny pierwszorząd. pracownia
Futer, płaszczy i kostiumów damskich **K. Drabikowskiego**
obecnie ul. Karola 20 m. II

Roboty wykonywa artystycznie z własnych i powierzonych mater-
jałów Uwaga! Mieszko Nr. 11 front 3572-4

20 sztuk warsztatów

stolarskich jest na wykończe-
niu. Sprzedaje taniej niż wszę-
dzie w stolarni, Napiórkowskie
go 7, Górny Rynek. 3580-1

Potrzebne uczennice

do krawieczyny. Karola 20
m. 11, III piętro, front. 3574-1

Plac

pięknie położony tuż przy tram-
waju, niedaleko stacji Chojny
tanie sprzedam z powodu wy-
jazdu Blizsza wiadomość: ul
Malczewskiego 10. Dojazd je-
denastka, ostatni przystanek.
3582-1

Przyjmę

uczenice na mieszkanie z utrzy-
maniem oraz stołowników na
obiady lub całodziennie utrzy-
manie. Wiadomość: Fabryczna
2, w sklepie, od 3-6. 3568-1

Koszule 254E
w wielkim wyborze KOZNIERZE
KRAWATY, SKARPETKI jak również
wszelkie artykuły mody męskiej
poleca **K. Peterstige**
Piotrkowska 93.

Do dwojga dzieci
na wsi potrzebna nauczycielka
ze średnim wykształceniem,
o skromnych wymaganiach. Wia-
domość Kopernika 45, Lewan-
dowska, od 3,30 do 4,30 i od
8-9 wiecz. 3524-5

Za darmo! 150 premij na ogólną sumę **Za darmo!**
25.000 złotych.

Jedyny w Rzeczypospolitej

skład i fabryka

lamp naftowo-żarowych

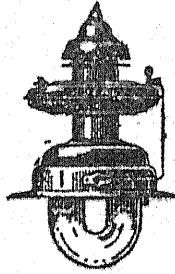
Instalacje oświetleń

Biuro techniczne

JÓZEF MEDZYŃSKI

w Warszawie,

ul. Nowy-Swiat № 2, tel. 132-22 i 130-40.



Z powodu otrzymania wyłącznej sprzedaży i przedstawicielstwa Małopolskiej fabryki żarówek „Zareg” we Lwowie, postanowiliśmy zlikwidować całkowity zapas znajdujących się na składzie i asyżym żarówek marki: Osram, Philips, Cyrkom, Ampol i t. d. oraz lamp „Wunder” i innych.

Kto wpłaci po dzień 10 października 1924 r. w najbliższym urzędzie pocztowym, na konto nasze w P. K. O. za Nr. 8331 sumę

Złotych 12— (dwanaście)

z opisaniem żadanego przedmiotu na blankiecie nadawczym P. K. O. otrzyma z ustępowem 20% jeden z następujących artykułów:

- 1) 12 szt. żarówek 110-120 V od 5 do 50 świec
- lub 2) 10 „ 200 V od 10 do 50 świec
- 3) 1 lampę stołową „Wunder” podnoszą. № 15, komplet, mosiężną niklowaną
- 4) 1 lampę elektryczną biurkową kompletną
- 5) kinkiet ścienny naftowy lub elektryczny kompletny.

To nie loteria! gdyż każdy kupujący otrzymuje towar pierwszorzędny z ustępowem 20 proc. od cen sprzedażnych, a ponadto każda puszka zostaje zaopatrzoną kolejnym numerem i kuponem na otrzymanie jednej ze 150 premii, przydzielanych według wygranych Państwowej Loterii Klasycznej, losowanej w dniach 15 i 17 października r. b.

Nasze premje są następujące:

Nr P. L. K. wygr. sumy	Nazwa premji	Wartość premji	Ilość premji
Zł. 2.000.—	Samochód 4-o osobowy Forda	Zł. 10.000.—	1
1.000.—	Piano	3.000.—	1
500.—	Motocykl F. N. 4 cyl.	2.500.—	1
250.—	Maszynę do pisania	1.200.—	1
150.—	Maszynę do szycia	1.200.—	2
125.—	Zyrandole bronz	1.050.—	2
100.—	Rowery	600.—	3
75.—	Zyrandole mosiężne	700.—	4
50.—	Lampy wiszące	750.—	5
40.—	Ronielków elektrycznych	590.—	10
30.—	Ampli naftowych	900.—	20
20.—	Zelazek do prasowania	2.600.—	100

Wartość premji 25.000 Zł. Ilość 150

Powyższy podział darmowych premij usawa wszelkie nieścisłości, a każdy posiadacz naszego kuponu, zaopatrzonego bieżącym numerem według kolejności wykazów P. K. O., z chwilą ogłoszenia wygranych Państwowej Loterii Klasycznej, otrzyma nie wlicznie jedną z powyższych premij.

Na wypadek nie rozsprzedania do dnia 10 go października r. b. 50.000 przeznaczonych na sprzedaż artykułów, nastąpi podział według wygranych klasy następczej, o czem nastąpić specjalne swwiadomienia.

W Instytucie Muzyczno-Dramatycznym

ul. Andrzeja 33,

lekcje rozpoczęły się dnia 1-go września.

Nowi uczniowie i uczennice od 8 do 30 lat, wyłącznie chrześcijanie, przyjmowani są codziennie między godz. 4 a 7 pp.

Nauka udzielana jest na wszelkiego rodzaju instrumentach w godzinach dowolnych od 8 rano do 10 wieczór.

Oprócz gry wykładana bywa i wiedza teoretyczna.

Osoby, nie posiadające fortepianu, instrumentów smykowych, dętych i innych mogą odbywać ćwiczenia każdodziennie w Instytucie.

Od kandydatów na artystów teatralnych wymagana jest matura, a w razie braku takowej — znajomość języka polskiego i historii w zakresie 8 klas szkoły średniej.

Dyrektor Instytutu: Stefan Anglik.

3570-1

Konkurencja!

Najtaniej można się ubrać w Chrześcijańskim magazynie ubiorów męskich

Wojciechowskiego i Kuczki

ul. Główna 21, front.

Przyjmujemy wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące. Wykonujemy po najniższych cenach i najnowszych fasonach, solidnie i starannie w swojej pracowni. Jak również z powierzonego materiału. Właściciele fiactwa! Kto raz spróbuje to nigdzie nie zakupi tylko w magazynie Wojciechowskiego i Kuczki 3530-5

Institut de Beauté

de M-me Neufeld diplomee de l'École Française d'Orthopedie et Massage a l'Academie de Paris.

Specjalne higieniczno-estetyczne masaże twarzy. Odmładzanie cery.

Wzmacnianie porostu włosów.

Radikalne leczenie: zmarszczek, wargów, piegów, brodawek, ospowatej i krostowatej cery według metody prof. Jaquet.

Usuwanie włosów z twarzy elektrolizą.

Godziny przyjęć: od 6-7; Wschodnia 57, front 2. piętro.

Szkoła Położnych

przy sanatorjum „UNITAS” w Łodzi

przyjmuje od dnia dzisiejszego zapłaty kandydatek na nowy kurs do Szkoły Akuszerkiej. Początek wykładów 15 października r. b. Zgłoszenia: Kancelarja Sanatorjum „Unitas” Łódź, Pasta 19, od godz. 9-12 rano. 3568-2

Miejski Kinem. Oświatowy

Wodny Rynek 44.

Od 21 do 28 b. m. włącznie

Dla młodzieży dozwolone!

„Helena i Upadek Troi” 3149-7.

dramat mitologiczny w 6 akt. (1-sza seria)

Początek codziennie od g. 1-ej

Potrzebna

kobieta lub starsza dziewczyna do dwóch osób do wszystkiego. Plac Dąbrowskiego Nr. 4, mieszkania 6. 3564-1

nie kupuj tandety,

korzystaj z okazji!

Meble na raty,

zwarancja nieograniczona, odświeżanie zamiany. Zakład stołarski Lubelska 6, przy Napiór kowskiego 3560-1

Potrzebny

uczni do ślusarni. Aleksandra drowska 26. 3562-1

Poszukiwany

pomocnik ogrodnika dla kwaciarni. Mieszkanie i stołowanie daje się. Wiadomość u portiera Andrzeja 21. 3558-1

Z powodu

likwidacji sprzedam hurtem pewną ilość manufaktury dawnej niżej po cenie niższej kosztu. Wiadomość: Andrzeja 24-1 3558-1

Kupię plac

w lepszym punkcie. Oferty do Rozwoju z podaniem ceny i adresu pod „Zaraz” 3560-1

ul. Narutowicza 13.

ul. Narutowicza 13.

3

Zł.

Niebywała okazja

3

Zł.

Zakład fotograficzny i Pracownia Portretów
ZJEDNOCZONYCH FOTOGRAFOW sp. z ogr. odp. 1145-
 w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 13, (Dawniej Dzielna)

Niniejszym komunikujemy Szanownej Publiczności, by dać możność poznać się i mieć rozgłos w Łodzi jak i poza Łodzią postanowiliśmy nadal pozostawić ceny konkurencyjne

6 pocztówek retuszowanych, cała figura, **tylko 3 Złote.**

Uwaga: Komunikacja tramwajowa № 2, 5, 7 i 8.

3

Zł.

ul. Narutowicza 13.

ul. Narutowicza 13.

Stosujcie wszędzie w mechanice stałe lub wachliwe łożyska kulkowe i kulki

Zaoszczędzicie do 50 proc. siły i do 90 proc. smaru, osiągniecie najwyższą pewność ruchu, wyzyskacie siłniki do maximum.

Stale na składzie pierścienie do samosmarów.

Oferty na żądanie.

Skład tylny

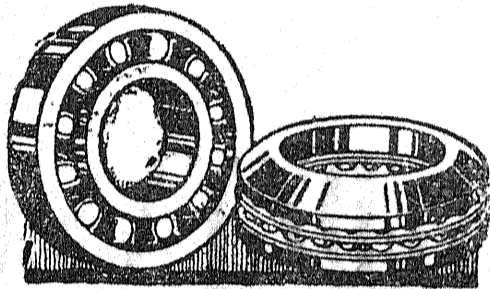
Generalnego Przedstawicielstwa
i Głównego Składu na Polskę

Karol Kuske

Łódź, ul. Kilińskiego 86,
Telefon 25-81.

Dostawa
niezwłoczna.

D.W.F.
Ceny konkurencyjne.



Przyjmę

na mieszkanie z celozdaniem
utrzymaniem pana lub ucznia
od zaraz, ul. Piotrkowska 277
P. Szymańska godz. od 5-8 w.
3518-2

Pokoju

umeblowanego możliwie w śródmieściu przy rodzinie, może być z utrzymaniem lub bez, poszukuje się od zaraz. Cena obopólna. Złotyżenie: Nawrot 32, m. 5. K. eszkowski. 3199-2



Na raty i za gotówkę!

Czy wiecie gdzie najtaniej kupić obuwie?

Swój do swego!

Nie boimy się konkurencji. Cała Łódź wie o tem, że najtaniej sprzedaje obuwie firma

Błażejczyk i Gordoni

skład: ul. Drewnowska № 33, filja: ul. Łagiewnicka № 23

UWAGA: Czerwone szyldy, robota gwarantowana z własnych warsztatów.

3061

!! UWAGA !!

Cześć Wam Panowie!

Niech mam zaszczyt przedstawić moją pracownię, którą otworzyłem po kilkoletniej pracy, jako dyplomowany krojczy i kierownik konfekcji męskiej w pierwszorzędnym firmach Łódzkich,

Przyjmuję futra, palta, garnitury cywilne i sportowe; kostjomy i palta damskie oraz reparacje garderoby. Ceny są wyjątkowo konkurencyjne na całą Łódź. Robota solidną i tania podług żurnali Paryskich i Londyńskich.

Adres mój: **Przejazd № 14, II p., front.**

Z poważaniem
Jan Kolubiński.

3035-

Dr. Arkadiusz Sołowiejczyk

choroby dzieci

(3525)

powrócił.

Andrzeja 4, tel. 29-85.

Complete urządzenie

sklepu spożywczego w dobrym stanie jest do sprzedania przy ulicy Drewnowskiej 60, parter. 3424-3

Bocznica

do wydzierżawienia zaraz. Władomość Szkolna 35 m. 10. 3516-8

BANK

3059-

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangielicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wkłady oszczędnościowe w Złoty ch z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Na raty 12 miesięczne Na raty

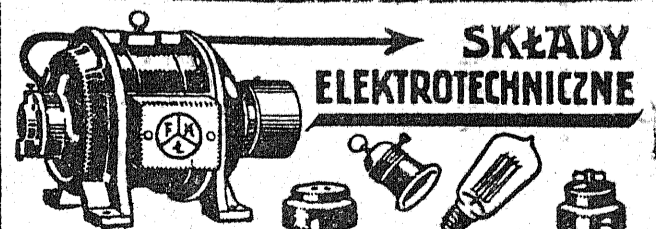
Meble tanie, modne i stylowe

Całe komplety oraz pojedyncze przedmioty wykonujemy w naszym zakładzie podług najnowszych modeli, jakoteż przyjmujemy wszelkie reperacje i odświeżanie mebli.

UWAGA. Udzielamy gwarancji za solidne wykonanie.

Franciszek Krzyżowski i S.ka

Zakład stolarski w Łodzi, ul. Napiórkowskiego Nr. 7, przy Górnym Rynku. 2559-4



SKŁADY
ELEKTROTECHNICZNE

E. KOŁACZKOWSKI

ŁÓDŹ, PIOTKOWSKA 153.

Na raty i za gotówkę

Wielki wybór

z własnych warsztatów po najniższych cenach
garniturów,
spodni i

palt męskich
sukien,
bluzek i

plaszczy damskich.

Obuwia:

męskiego, damskiego i dzieciennego wykwintnego i zwykłego

— poleca —

Chrześcijański Dom Ubiorów

A. CABANEK

2907

ul. Napiórkowska 49. — Filja: ul. Piotrkowska 275.

Obrączki ślubne!

Zegary ściennie, zegarki, biżuterję, platery
po cenach nader niskich poleca

Zakł. jubilersko-Zegarmistrzowski

J. Pańkiewicz

Targi Rzemieśnicze

73 Al. Kościuszki 73

2609

Przy zakładzie warsztat reparacyjny.



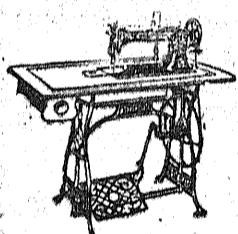
Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych,

Odnznaczona złotym medalem

Mistrzini ocahu A. KOPYDŁOWSKIEJ

Łódź, ul. Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania, Kurs szycia i mierze
nia. Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju i robót treblowskich
Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwa prywatne
i cechowe. Dla pracujących kursy wieczorne. Zapisy w
kancelarii szkoły od 10 do 1ej i od 6 do 8 wiecz. Sprzedaż
tasaków papierowych. 29273



Maszyny do szycia

w wielkim wyborze

po cenach konkurencyjnych

i na dogodnych warunkach

— poleca! — 2025-10

Karol Rister i Synowie

Sienkiewicza 23, (róg Moniuszki)

Sklep Bławatny

Tow. Współdzielcze w Łodzi,

ul. Andrzeja №. 3

— Poleca dla uczenia —

towary mundurkowe

o cenach fabrycznych; zaś na sezon jesienno-
materiały paltotowe, wełny sukniowe i garniturowe
baje, barchany, flanely i towary białe wszystkich
fabryk.

Najdogodniejsze warunki kupna.

Dyr. Państw. Szkoły Włókniarskiej w Łodzi

wzywa absolwentów Szkoły do niezwłocznego złożenia sprawo-
zdań z pracy ich zawodowej, oraz świadectw Zarządów Nadzoru
nadbytej pracy absolwentów praktyki. 3552

Dr. E. Ekkert

Choroby skórne, weneryczne
orąg moczowych
Kilińskiego 145, trzeci dom od
Główniej. Przyjmuje od 12-5
do 7-9 w Pante 4-5. 2893

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11
Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjść od 9-11 i od
5-7 i pół. Pante od 5-6. 2826

Dr. med.

M. Skłodowska-Felauer

choroby kobiece i akuszerja
od 5-6
Zamenhofska 1. 3299

Dr. med.

Józefów Lewinsonowa

chor. weneryczne i skórne,
(dla kob. i dzieci)
Cegielniana 6.

Godziny przyjść 11-3 i 6-8
niedz. św. 11-1. 3500

Dr. med. BRAUN

powrócił
specjalista chor.
skórnych i wenerycznych
Poudniowa 25
Przyjm. 8-10. 4-8. 3308-

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenery-
cznych skórnych i włosów.
Gabinet Roentgena i światłolecz
Piotrkowska 144 róg, zwan
Gielicki 2. Godz. przyjść od
9-2 i 6-8. dla pań 5-8
Telefon 29.46- 3410

Na wypłatę!

torabki, pończochy,
firanki, jedwab, ko-
szule męskie, płótno i wszel-
ką manufakturę 3209

Piotr Chari

Piotrkowska 37, w podwórzu

Sprzedam bilard

tanio. Wiadomość: ul. Rokiciń-
ska 100, piwnia. 3530

Tanie źródło

Są do nabycia, skrzypce, od
(10 zł. i wyżej, mandoliny, gita-
ry, także przyjmie reperacje)
ul. Rzgowska 48, Feliks Cizek.
3554-2

Pracownia

ubiorów damskich i dzieciennych
Wykonanie efektowne i arty-
styczne pod inteligentnym kie-
runkiem. Korola № 20, m. 5. Ce-
ny przystępne. 3542

4 morgi

ziemi z mieszkaniem i budyn-
kami gospodarskimi przy ul.
Roberta 10 (Bałuty) zraz na
5 lat do wydziału zawienia. Wia-
domość Zawadzka (Łódź) 9
il piętro, do Urbańskiego. 3537-2

Wspólnika

z kapitałem poszukuje właścici-
ciel składu wódek celem roz-
szerzenia interesu. Oferty sub-
"Kzetelny". 3536-

Szkieło okienne!

matowe, ornamentowe, katedralne, kolorowe i t.p. Szkło
surowe i druciane do krycia dachów. Kit czysty, pokosto-
wy. Ogniotrwałe kamienie szamotowe. Płyty pie-
karskie krajowe i zagraniczne. Dżamenty do cięcia szkła-
Litery szklane do okien wystawowych. Kompletnie szkle-
nie budowli oraz wszelkie reperacje wykonuje się szybko
i po cenach konkurencyjnych.

Tr. Hanelt, Łódź, Pusta 17.

2921

Lustra!

Trema w oryginalnych, jasnych i ciemnych ramach, dowol-
nych rozmiarów poleca ze składu lub na obstatunek oraz sprze-
daz szyb, Szlifiernia szkła i kryształów. Podewnia luster oraz
Przedsiębiorstwo Robót Szklarskich: J. Cendryk i Smolinski
Piotrkowska 255. Ceny niskie. 2967

Wyższa szkoła kroju i szycia

"JÓZEFINY"

Musiłowiczowej
mistrzini ocahowej

naprodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie
złotym medalem, w Belgji sreb. i dyplomami-uznania

Łódź, Piotrkowska 163,

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju podług systemu franken-
skiego i angielskiego Gruntowna nauka pasowania mierzania i upina-
nia Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża
pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu.
Specjalny oddział artystycz. haftu i rysunków. Po złożeniu egz-
mina w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe, lub swia-
dectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. 3546-4

Drzewo i węgiel

z głębokich kopali z dostawą do domu sprzedaje po cenach
mierkowanych A. Szware, Henryka 10 (Rzgowska) tramwaj 11,
własna bocznica kolejowa Hart i detal. 3494

Roszuie, trykoty, pończochy, rękawiczki — najtaniej —

M. Kołodziejcki, Łódź

ul. Andrzeja 3.

3103

KAWĘ

codziennie świeżo
paloną w kilku
gatunkach

— poleca —
TEODOR WAGNER

Piotrkowska № 101, Tel. 5-91.

3125-

Sprzedaz szyb okiennych

po cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach
konkurencyjnych

J. Olejniczak

14. Główna 14.

3139

Warszawski zakład blacharski Józefa Strojrowskiego

przyjmuje krycie kościołów blachą miedzianą, cynkową i żelazną
wykonawam solidnie jako specjalista robót takowych wielu ko-
ściołów pokrytych w różnych guberniach przezemie; oraz krycie
domów pań i wszelką robotę w zakresie blacharstwa wchodzą-
ca. Ul. Wólczańska Nr. 89 w Łodzi. 3487-5

Targi Rzemieslnicze, Al. Kościuszki № 73

Wielki wybór

towarów bawełnianych i półwełnianych, purpuru, zefiru,
płócienka pościelowego; materiały białe, serwetkowe
prześcieradłowe. Kotłry na łózka, kuce, szale,
swetry i pończochy. Na działów 18 27 28 i 29. Ceny
zniżone. 3135-4

M. ARCT I S-KA, Spółka z ogr. odp.

Księgarnia w Łodzi, ul. Piotrkowska 105, tel. 15-88.

Skład nut i pomocy szkolnych.

Wypożyczalnia nowości.

Poleca każdej Matce świeżo wydane dziełko d-ra T. Mogilnickiego pod tyt. „Pielę-
gnowanie i karmienie niemowląt”. Wydanie drugie, znacznie powiększone i ozdobione ilu-
stracjami. Cena 4 Złote. 8:17

Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet w okolicy Starego miasta Zgłaszać się do „Rozwoju”.

3532-

LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW LEKARZ DENTYSTA H. PRUSS

145 Piotrkowska 145.
za plombowanie, oraz wprawianie zębów
opłata podług taryfy. 3524

Chcecie się pozbyć
Pluskiew i ich zarodków
używajcie tylko płyn
„PARASITOS”

do nabycia w składach aptecznych, aptekach
i składach farb. 3235

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AAAA Obrączki ślubne, pier-
ścionki, kolczyki z
gwarancją, zegary, zegarki, pla-
tery najtaniej. Brzezińska 10,
Jan Placek. 2983-12

AI Meble: dywany, łóżka me-
talowe, meble gięte,
meble biurowe po cenach ia-
brycznych poleca Magazyn me-
bli Piotrkowska 116, tel. 21-81
4175-1

BRYCZKA do sprzedania. Ul.
Węgnera 6 (przy
Rzgowskiej) 4178-1

AI AI AI Meble po cenach
zniżonych: sypialki,
stołowe, kuchnie, szafy, łóżka,
stoły, krzesła wiedeńskie i in-
ne sprzedaje. Przędziecki.
Piotrkowska 108. 2444-1

powóz, rolwaga lekka, bryka
i towarowa, wózek resorowy
sprzedam. Kilińskiego 32.
4171-4

Sprzedam 3 place przy Mani-
rzece Łódce. Wiadomość:
ul. Hajzlera 7, Julianów. 4145-1

Do sprzedania zaraz sklep z
urządzeniem z pokojem i
kuchnią. Wysoka 29, wiadomość
od 8 rano do 5 pp. 4115-1

Dom o 5-ciu mieszkaniach, 2
pokoje z kuchnią wolną i
1/2 morgi sadu owocowego do
sprzedania. Ozorków, Średnia
Nr. 155. 4179-1

Z powodu wyjazdu są do
sprzedania szafy, otomana
zielona, kredens kuchenny, łóżka
i inne meble. Rokicińska 21,
naprzeciw monopolu. 4177-1

Do sprzedania plac duży tanio
w Chojnach ul. Wierzbowa
15. Dowiedzieć się można o
sprzedaży w sklepie ul. Skier-
niewicka Nr. 15. 4193-2

Maszynę do szycia Singera,
gramofon, plac i ćwierć do-
mu sprzedam okazynie. Dre-
wnowska 33, Dybowski. 4197-1

Do sprzedania plac w Langów-
ku 40x106 z laskiem. Wia-
domość: Hajzlera 17, przed Ju-
ljanowem, u gospodarza. 4220-1

AI Na wypłatę! Ważne dla
wszystkich! Kotik, jedwab-
ny płasz, Crep-de China, taita
franki, ładne poduszki, gabar-
dina, bostony, szewioty Ru-
baszkin Kilińskiego 44. 4221-10

AI Na wypłatę. Ważne dla
wszystkich! Towary na
damskie kostjomy, płaszcze,
ładnie w pasy, kraty na me-
skie ubrania. Rubaszkin. Kiliń-
skiego 44. 4222-10

AI Na wypłatę! Ważne dla
wszystkich! Biały towar,
purpur, surówka, barchany, fia-
neta, cajtgi na sienniki w pasy
Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4223-10

Sklep spożywczy z warszta-
tem rzeźniczym do sprzeda-
nia, cena przystępna. Nowo-
wianicka Nr. 7. 4205-2

Okazał Z powodu wyjazdu do
sprzedania w pełnym ruchu
pracownia pończoch i trykota-
rzy, bardzo tanio byle zaraz
(Milsza) Kopernika 34. 4206-1

Maszyna Singera do sprzeda-
nia 80 zł i rower. Główna
11, sklep konfekcyjny. 4215-3

Microscop immersya pantostat
narzędzia orologiczne kupi-
ka. Szczegółowe oferty „Meb”
w Rozwoju. 4145-1

Różne:

Akuszerka Kapecka przyjmuje
panie miejscowe i zamiejsc-
owe. Rzgowska 7-42 4125-25

Akuszerka Drzymałowa powró-
ciła. Piotrkowska 225, m. 25
4124-25

Poszukuję 1-3 morgi ziemi do
kupna w okolicy Łodzi. Of-
erty do Rozwoju pod „Kupno”
4205-1

Do pralni potrzebna wspólnicz-
ka fachowa z powodu śmier-
ci żony i prasowaczka na no-
wą bieliznę. Drewnowska 5b.
4204-1

Poszukuję pokoju przy rodzi-
nie, w okolicy Zielonego
Rynku. Oferty pod „L. A.”
4208-3

Przyjme pana na mieszkanie
z utrzymaniem. Kilińskiego
108, wejście z ul. Nawrot, sklep
4:09-2

Poszukujemy chłonce stajenne
do lub pomocnika stadnietu.
Tow. Akc. „J. John”, Łódź
Piotrkowska Nr. 217. 4169-1

Potrzebna panienska do dwojga
dzieci i pomocy w gospodar-
stwie. Wólczańska 145. Sie-
wierski. 4170-1

Putynowany nauczyciel adziela
lekcyj w zakresie ośmiu klas
Przyspasabia do egzaminów
dla eksternów. 6-g Sierpnia 14.
prańnia. 4172-4

Przybłąkał się pies wlczej ra-
sy Do odebrania za zwro-
tem kosztów Kątna Nr. 22, Ja-
neczek. 4174-1

Zamienię duży pokój na pokój
z kuchnią w śródmieściu z
dopłatą, względnie bez zamiany
Pośrednictwo wynagrodze, Ofer-
ty pod „F. M.” 4178-1

STUDENT udziela matema-
tyki, łaciny, fizy-
ki, języków Kilińskiego 96-8,
sublokator. (godzina 7). 4185-2

Pokój umebłowany przy inteli-
gentnej rodzinie jest do od-
stąpienia dla spokojnej osoby.
Gdańska 19, m. 5 front, od
4-6 4190-2

Aparat fotograficzny zgubiono
Laskawy znalazca zechce
odnieść za wynagrodzeniem
6-go Sierpnia 96, m. 21. Jan
Felkier. 4194-5

Kursy francuskiego konwersa-
cja. Szkoły placa połowę.
Kilińskiego 85-2 4195-1

Potrzebna kobieta zaraz do
sprzątania z praniem i goto-
waniem na przychodnie. Karola
Nr. 26 m 28. 4197-1

Postępowa szkoła kroju i szy-
cia przyjmuje codziennie za-
pisanych uczniów, kurs złoty trzy-
dziestki. od 9-12 Pańska 75, m.
52, parter. 4198-2

Poszukuję do wynajęcia szope-
nia dla pomieszczenia małego sa-
mochodu. Oferty składać do
administracji Rozwoju pod „Po-
mieszczenie”. 4200-1

Włocha inteligenta panienska z
5 klasowym wykształceniem
pisząca na maszynie poszukuje
posady. Oferty Rozwój dla
N. N.” 4201-1

Potrzebna zdolna praczka do
restauracji „Louvre” Łódź
Piotrkowska 86. 4:27-3

Potrzebne zdolne Szwaczki za
dobrą wynagrodzeniem z e-
lona 16, m. 3. 4224-1

SZKOŁY!! pantofle do gim-
nastyki z rafi-
ciemne i jasne od 2 zł par-
Orla 16 parter 4185-1

Szwaczka na stałe utrzyma
niem potrzebna od paździer-
nika. Zgłoszenia do Zakładu
Pożyczniczego przy ul. Naruto-
wicza 60. 4110-4

Starsza pani władająca tran-
scuskim i angielskim poszuka-
je szycia, reparacji w domach
prywatnych. Sienkiewicza 35, u
p. Nowińskiej. 4211-1

Małżeństwo bezdzietne posza-
kaje przy rodzinie osobne-
go pokoju z osobnym wejściem
Oferty proszę Rozwój dla
„J. M.” 4214-2

Chłonce chcący dokonać
praktykę słusarska mogą
się zgłosić Podrzeczna 3
4216-1

Przyjmę kilka uczenic lub ucz-
ni na stancje, ewentualnie
osoby starsze, również wydaje
się obiady. Wólczańska 109,
m 5. 4217-1

Okazał! Skład węgla i drzewa
dobrze prosperujący w do-
brym punkcie zaraz do odsta-
pienia. Firma egzystuje prze-
szło 20 lat. Wiadomość 6-go
Sierpnia Nr. 1, od godz. 1-4,
po południu. 4218-1

Potrzebny chłopiec do terminu
Zakład meblowy Piotrkow-
ska Nr. 44. 4219-2

Potrzebna służąca do wszyst-
kiego. Artur Eger, Sienkiew-
icza 59. 4223-1

Potrzebna osoba do sklepu ta-
bacznego z niewielkim wola-
talem. Ubrania damskie, białki
sprzedam. Kilińskiego 85-2
4226-1

Zgubione dokumenty

Michalska Apolonja zgubiła do
wód osobisty wydany z gm.
Żeromin pow. łódzkiego. 4182-1

Michalska Apolonja zgubiła
kartę zapomogową Nr. 5880
wydana z 9 dzielnic i książkę
obrachunkową wydana z fabry-
ki Szajbiera. 4189-1

Serwa Kazimierz zgubił dowód
osobisty wydany z gminy Bu-
czek powiatu łaskiego. 4192-2

Zgineła książeczka wojskowa
Z na imię Felikska Malkusa
wydana z 31 p. S. K. w Łodzi.
4215-5

Wieczorek Stefan zgubił kartę
zwolnienia wydana z P. K.
U w Łodzi. 4159-1

Wieczorek Antoni zgubił kar-
tę zwolnienia wydana z
P. K. U - Łódź. 4207-5

Jażdżyński Mieczysław zgubił
dowód osobisty wydany w
komenadzie Policji w Łodzi.
4212-5

Ważne dla pp. Oficerów

Przyjmujemy zamówienia na bu-
ty, wykonanie wykwinne, gwa-
rancją za dopasowanie. Ceny
bardzo przystępne. Magazyn O-
buwa, B. cia Gąsiorowscy, Łódź
ul. Gubernatorska 32 3128

GENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 25 gr, w tekście 25 gr, za tekstem - - - zwyczajne 5 gr, wśród drobnych 8 i nekrologi 20 gr, komunikaty
25 gr, za wiersz milimetryowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 3 gr, za wyraz duż litery 30 gr, naj-
mniejsze ogłoszenie 30 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 6 gr, Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej zagr. 100 proc. Fronica przed tekstem i w tekście po-
dzielona na 3 łamy, za tekstem - - - 5 łamów. Tabel kowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bez-
płatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-ej, po 6-ej 0 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowo podwy...a oko-
wiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój, można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjan... u p. Zatorskiego ul.
Zamkowa.